

KATOLIK

Wiara, miłość
Boga i bliźniego, oświata.

Szanuj Język ojców! to prawo Boga a człowieka obywatela.

Oszczędność, trzeźwość,
stowarzyszenia.

Adres dla telegramów:
Katolik Beuthenoberschlesien.

Za prawdę, wolność i prawo!

Telefon nr. 1020

„Katolik” z 2 dodatkami dwutygodniowymi: „Rodzina”
„Dzwonkiem” wychodzi w każdy Wtorek, Czwartek
i Sobota i kosztuje na kwartał 1,35 mk. Z odnośnikiem
do domu przez agenta 1,50 mk.

Bytom G.-S., Sobota 1-go maja 1909.

„Katolik” z „Pracą” 1,80 m. i „Katolik” z „Rolnikiem”
1,60 mk. Z odnośnikiem do domu przez agenta 1,75 mk.
Ogłoszenia przyjmują się za opłatą 25 fen. od wiersza
(rzadka) drobnego.

Przy sądowym dochodzeniu naszyren pretensyi za ogłoszenia przy konkursach, akordach i t. d. wszelkie rabaty upadają.

Sułtan złożony z tronu.

Sto jeden strzałów armatnich ogłosiło w wtorek usunięcie sułtana Abdul Hamida z tronu. Na jego miejsce wybrano sułtanem młodszego brata Reszada Effendi. Złożenie z tronu sułtana uchwalił parlament po dość długich naradach na tajnym posiedzeniu i to dlatego, ponieważ zabrane w pałacu sułtańskim dokumenta zupełnie jasno udowodniły współwinę sułtana w spisku.

Po ogłoszeniu detronizacji objawiała się wśród Młodo Turków ciągle jeszcze obawa wmieszania się któregoś z mocarstw europejskich. Obawa ta okazała się jednak dotąd bezpodstawną i przypuszczać można, że żadne państwo europejskie nie będzie mogło wpaść w wewnętrzne stosunki tureckie, bo mogłoby się boleśnie sparzyć.

Już w niedzielę wieczór obrona osoby sułtana była tak słabą, że nie ulegało wątpliwości, że za kilka godzin Młodo Turcy będą panami pałacu sułtańskiego. Część załogi pałacowej poddała się bowiem, druga część zaś usiłowała uciec na brzeg azyatycki. Dziwny był nocny pochód, garstki żołnierzy i zauszników sułtana, lokajów, kucharzy itp. obłożonych rozmaitymi kosztownościami. Tylko trzy osoby wytrzymały przy sułtanie.

W poniedziałek obsadziły wojska młodo tureckie mniej więcej w sile 2000 ludzi pałac sułtański, przyczem zraniono kilka strażników haremowych i adjutantów sułtana.

Aresztowania.

Bez miłosierdzia postępuje policja i wojsko komitetowe. Aresztują wszystkich, którzy brali udział w spisku nie oszczędzając nikogo, choćby zajmował wysoki urząd. Książę Sabah Eddin i zaufani jego zostali także aresztowani. Nawet sądy wojenne rozpoczęły już swą smutną pracę. Kilku oficerów, urzędników i żołnierzy, którzy byli przywódcami, albo stawiali opór lub popełnili zdradę zostało rozstrzelanych.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin, 27 kwietnia 1909.

W dalszych obradach nad projektem nowej ustawy o zmianach ustawy o procedurze procesów cywilnych omawiano w parlamencie we wtorek zmianę przepisów, dotyczących przysięgi i brzmienia przysięgi. Projekt rządu przepisuje, że odtąd przysięga ma być składana po przesłuchaniu świadków i że ma brzmieć, iż świadek „według najlepszej wiedzy powiedział czystą prawdę, niczego nie przemilczał i niczego nie dodał.” Poseł Kirsch (centr.) wnosi, aby świadek przysięgał, że „według najlepszej wiedzy powiedział czystą prawdę i niczego nie przemilczał.” Sekretarz stanu Nieberding oświadczył się imieniem rządu przeciw wnioskowi. Różni mówcy popierają wniosek Kirscha. Poseł Dr. Dziembowski zwraca uwagę na mnożące się coraz więcej krzywoprzysięstwa. Niedomagań tych nie usunie forma przysięgi, ale starać się należy o to, ażeby o ile możliwości zmniejszyć liczbę przysięg świadków. Sądy w ostatnich czasach zaprzysięgały mianowicie także świadków, którzy, jak żona lub cecent, mają wybitny własny interes w rozstrzygnięciu sprawy. Słuchanie tych świadków pod przysięgą przedstawia dla nich poważną pokusę przysięgania celem poparcia jednej strony. Mówca wyraża życzenie, aby sądy w nadzwyczajnych wypadkach zaprzysięgały świadków interesowanych i spokrewnionych. — W głosowaniu został wniosek Kirscha przyjęty.

Przy obradach nad artykułem III podał poseł Dr. Dziembowski wniosek, żądający skreślenia ustępu drugiego z paragrafu 87 o kosztach sądowych, który ustanawia, iż kasa sądowa nie jest obowiązana do zwrotu niesłusznie pobranych kosztów sądowych. W przemówieniu zaznacza poseł Dr. Dziembowski, iż chodzi nam o usunięcie najnieślusniejszego przepisu o kosztach sądowych. Według obecnego prawa nie otrzymuje zwrotu kosztów nawet pozwany, który w pierwszej instancji przegrał, ale którego skarga w drugiej instancji została oddalona. Państwo zatem robi dobry interes z powodu błędnego wyroku w pierwszej instancji. Nie chcemy usunąć zasady, że, kto proces przegra, musi sądowi dawać zaliczkę, nie chcemy dalej zmieniać zasady, że kto proces przegra, ten też państwu kosztu zapłacić musi. Ale usunąć należy zupełnie nieślusny przepis, że ktoś, który proces wygrywa, a nie dał do niego żadnego powodu, ma być zmuszony do płacenia kosztów.

Przy głosowaniu przeszedł wniosek Dr. Dziembowskiego znaczną większością.

Z pruskiej izby posłów.

Berlin, 27 kwietnia 1909.

Po przyjęciu wedle uchwał komisji projektu o rozszerzeniu powiatu miejskiego miasta Düsseldorf, izba w dalszym ciągu obradowała nad etatem ministerium oświecenia; do posycy dochodów ministra przemawiało dzisiaj z izby tylko dwóch posłów; na liście zapisanym z posłów polskich ks. Kapitz.

Poseł Hoff (wolnomyślnie zjednoczenie ludowe) żąda rozłączenia spraw oświatowych od spraw duchownych, wytyka rozmaite braki w szkołach elementarnych i potępia niepotwierdzenie w dozorach szkolnych takich ludzi, którzy wyznają zasady socjalnodemokratyczne. Dyrektor ministerialny Dr. Schwartzkopff przyrzeka postarać się o naprawę braków; nie pozwoli jednakowoż, by socjaliści demokracji mieli jakiegokolwiek wpływu na szkołę i wychowanie. Mówca socjalnych demokratów Hoffmann w długich swoich wywodach skrytykował ostro i bezwzględnie cały system wychowawczy. Oświata dopiero wtenczas naprawę zapanuje, gdy się wydobędzie z pod wpływów junkrów, centrum i duchowieństwa; religię ze szkół należy usunąć, jak to uczyniły inne państwa bez szkody dla siebie; niech religii nauczają duchowni poza szkołą. Żąda on prawa szkolnego, regulującego nauczanie w całej rzeszy jednolicie. Konieczne należy rozłączyć państwo i Kościół. Wytyka braki czy to co do nauczycieli, czy też do gmachów szkolnych; zarzuca rządowi, że ma środki na budowę nowych koszar, ale nie chce ich uchwalić na oświatę ludową. Niechżeby pieniądze nierozsądnie i bez sensu na kolonizację i germanizację wyrzucane, przeznaczono na szkoły, a od razu byłyby i środki potrzebne i coś przynajmniej by osiągnięto. Przytacza na dowód wielkiego zacofania wychowawczego fakt z życia kolonisty z pod Poznania, który przybył z Galicji; tamże otrzymywały dzieci jego porządną naukę w szkołach, tutaj ich przyjąć nie chcieli, ponieważ szkoła już i tak była przepelniona; wytyka niemożliwość skutki ostmarkenculagów, udzielanych nauczycielom w dzielnicach polskich; żąda zniesienia kary cielesnej, bez której prawdziwy wychowawca może się obyć, i przede wszystkim rozbrojeniu, które tyle miliardów pochłania na cele bezowocne. — Ponieważ poseł Hoffmann tylko w celach agitacji tę mowę wygłosił, odpowiada Dr. Schwartzkopff, przeto uważam za niepotrzebne, mu na nią odpowiedzieć. — Jutro, w środę, ciąg dalszy.

Berlin, dnia 28 kwietnia 1909.

W trzecim czytaniu przyjęła izba ustawę o powiększeniu powiatu miejskiego Düsseldorfu. Załatwiony się z tą sprawą, przystąpiła do dalszych obrad nad etatem ministerium oświecenia, spraw duchownych i t. d. W dyskusji zwalczały mówcy wczorajsze życzenia socjalnego demokraty Hoffmanna i domagali się utworzenia specjalnego ministerium wychowawczego (Zedlitz, wolnokons.), z innej strony zaś bardzo stanowczo dalszego wykładu religii w szkołach ludowych (nacyonal-liberał dr. Hintzmann).

W szczegółowej dyskusji przemawiał przy posycy wydańców na Liskupstwa dr. Mizerski. Mówca odpiera zarzuty, jakoby duchowieństwo katolickie starało się nakłonić innowierców do przejścia na wiarę katolicką. Oderwać przeciwnie od religii własnej chcą pastory prot. ancy: pastor Rosenberg i bund ewangelizacyjny w księstwie, założony, by Polaków sprotestantyzować; i dzieje się to w prowincji, w której i tak już kolonizacja uprawia protestantyzację katolickich okolic. Kolonizacja wybudowała dotychczas 40 zbiorów ewangelickich, a tylko 2 katolickie kościoły, 28 modlitewni protestanckich, a tylko 4 katolickie. Mówca przytacza także wystąpienie Dr. Waschowa 20 września 1908 w Nake. — Zupełnie niezrozumiałem dla mówcy jest żądanie rządu, by dozór kościelny na pieczęciach swoich nie posługiwał się także nazw polskich. Żądanie takie jest niesłusznym, gdyż niema żadnego prawnego przepisu, któryby tego wymagał. Jak zaś wytłómaczyć sobie, że reńcyca wtyka się i w sprawy wewnętrzne dobroczynnych katolickich kongregacji? Mówca przypomina zakład dla sierot w Ostrówie imienia ks. Radziwiłła i żądanie, by Przełożoną była Niemka, by połowę siostr stanowiły niemieckie Elżbietanki i by z dziećmi ponad 6 lat rozmawiano tylko po niemiecku. Takie zdobywanie biednych sierot polskich jest niegodnym narodu niemieckiego. Ironią losu jest, że fundatorem zakładu sierot był wnuk ks. Radziwiłła Antoniego, którego król pruski posłał jako namiestnika do Poznania, w odezwie znacząc, że język polski uprawniony jest we wszelkich dziedzinach publicznych. Tem więcej powinno być wolno używać go w domach prywatnych!

Dyrektor Ministerialny dr. Chappuis i podsekretarz stanu, oświadczyli, że rząd zganił postępowanie pastorów i dał wyjaśnienie dostateczne w sprawie Waschowa; do uznawania nazw polskich nawet na czas przejściowy zgodzić się rząd żadną miarą nie może.

Przy posycy biskupstwa wrocławskiego zabrał głos ks. Kapitz. Pytania, kto właśnie narodowe wywołał, nie można rozstrzygnąć; fakta historycznego wywołały, nie trzeba ich jeszcze więcej rozniecać. Z tem rząd się powinien pogodzić, że w granicach państwa pruskiego żyje 3 miliony Polaków. Nerwociści narodowej i szowinizmu nie usunie, dopóki wydziela się będzie nagrody; system szkolny nie jest katolickim, tylko narodowym i rząd zadaje on, uprawiając germanizację, ludności polskiej ciężkie rany. Nie ulega wątpliwości, że narody nawzajem się pouczają i że także naród niemiecki wobec innych jest do wdzięczności zobowiązany. Gdyby atoli miał za to płacić porzuceniem języka ojczystego, słusznaby się oburzyć; a jednak wymaga się tego od Polaków! i gdy w swoim przywiązaniu, chce go zachować i pielegnować, tak zaraz rząd pruski upatruje zdradę! — Naszem zdaniem celem polityki antypolskiej jest germanizacja; tego celu jednakowoż nigdy rząd nie osiągnie. W końcu oświadcza ks. Kapitz imieniem polskiego duchowieństwa katolickiego na Górnym Śląsku, że przeszło ono do obozu narodowego za ludem, którego nie chciano pozostawić bez opieki, i przekonawszy się, że nie idzie o żadne antypaństwowe dążności. Nie zwalczamy niemieckości jako takiej, ale zwalczamy tę, która chce naród polski wyprzeć. Na podstawie konstytucji stojąc, żądamy wszelkich praw z niej wypływających. Ludowi dać należy, co jest jego!

Atszję pozycyli: Księżę katolickich, kościołów i starokatolików przyjęto bez dyskusji.
Jutro ciąg dalszy: sztuka i nauka.

Wiadomości z całego świata.

POLSKA

(pod panowaniem rosyjskiem).

— (Nienasycony gnębieniem Polaków rząd rosyjski) szuka ciągle nowych sposobów, aby Polakom dokuczyć. Otóż zamierza obecnie odłączyć Chełmczyznę od Polski i przyłączyć ją do Rosji. Ludność Chełmczyzny, która jest przeważnie katolicka, obawia się złych skutków dla swej religii, jeżeli rząd swój zamiar przeprowadzi. Wskutek tego gorliwi katolicy i byli unicy w gub. lubelskiej i siedleckiej zakrzatneli się około urządzenia nabożeństw we wszystkich kościołach na intencję nieodłączenia Chełmszczyzny.

Dzień 15 kwietnia, w którym odbyły się te nabożeństwa prawie we wszystkich kościołach parafialnych w rzeszonych guberniach, był dniem uroczystego święta. Kościoły były przepelnione wiernymi, którzy zanosili modły do Pana zastępów, aby odwrócił od nich cios grożący.

Jak tłumnie stawiano się do świątyń, dowodzi np. taki fakt, że w parafii Wohin, liczącej 3500 wiernych, na nabożeństwo znalazło się 3000. Mniej więcej w tym samym stosunku wzięły udział w błagalnych nabożeństwach wszystkie inne parafie.

NIEMCY.

— (Blok rozpadł się). W ostatnim numerze donosiliśmy, że konserwatyści wymyślili nowy podatek na przyrost wartości zamiast podatku od snadku. Temu podatkowi opierają się wszystkie partie, złączone w tak zwany blok. Natomiast centrum, zjednoczenie rzeszy i gospodarcze, Koło Polskie popierają konserwatystów. Wskutek tego poparcia wniosek konserwatywny ma większość poza sobą. Rząd zaś oświadczył, że wniosku konserwatystów przyjąć nie może. Wytworzyło się więc bardzo przykre położenie dla Bülowa. Pozostaną dla niego trzy drogi: 1) Zgodzić się na wniosek konserwatystów i opierać się na sojusz konserwatywno-centrowy. Gdyby Bülow to uczynił, straciłby już tak dość lichą popularność wśród narodu. Oprócz tego dokuczaliby mu centrowcy na każdym kroku za ich zwalczania i zmuszono go by do podziękowania za kanclerstwo.

2) Rozwiązać parlament i wypisać nowe wybory. I ten środek się nie poleca, bo nie potrzeba być prorokiem, aby nie przewidzieć, iż partie nieprzychylnie rządowi powróciłyby znacznie silniejsze do parlamentu.

3) Ustąpienie Bülowa z urzędu i całego gabinetu. Jednak i ten środek nie rozwiązałby kwestyi reformy finansowej.

Co pozostanie więc Bülowowi? Wywrzeć cały swój wpływ, aby konserwatyści wniosek swój cofnęli i nie poddali pod głosowanie. Pytanie jednak, czy Bülow ma tyle wpływu na konserwatystów, żeby ci cofnęli swój wniosek. Zdaje się nam mocno,

F. Bernatowicz.

POJATA

CÓRKA LEZDEJKI.

(Ciąg dalszy).

— Jagiello Sandomierską przeszedł ogniem i mieczem? — powtórzył zadziwiony Wszebór. — Zwawo się uwinął. Czy tylko to prawda?

— Czy tylko to prawda! — powtórzył jeden z kapłanów. — I czemużby Jagiello nie mógł być w Sandomierskiej ziemi? alboż to kraina zaklęta? Kiwasz głową, jak gdybyś Lachów żałował. Nie warcisz są, żeby ich miecz litewski przykrócił?

— Nic pewniejszego — odpowiedział Wszebór. — Mnie o to tylko idzie, że mam krewnych na pograniczu, a wiadomo, że wojna równie swoich, jak cudzych nie szczędzi.

Ponieważ to była chwila zachodu słońca, Lezdejko, pożegnawszy Wszebora, kazał się prowadzić na wieżę, ażeby ukazaniem się swoim uciechy pobożny naród, który się zebrał na dziedzińcu świątyni dla oddania czci zachodzącej bogini promieni. Nim się starzec oddalił Wszebór prosił, aby mu pozwolono raz jeszcze widzieć się z synem i dać błogosławieństwo ojcowskie. Chętnie na to przystał Lezdejko, owszem zapewnił Wszebora, że ile tylko razy zechce go odwiedzić, zawsze mieć będzie wolny przystęp.

Po wyjściu Lezdejki świątynia nanowo próżną została, a oliarnik służbę czyniący, podług zwyczaju, do sasu się zabierał. Wszebór, złożwszy na krzyż ręce, pogrążony w myślach, stał w oddaleniu, czekając na ukazanie się Trojdana. Umysł jego najżywszą niespokojność obawiał; czasem tylko krok zrobił bez celu, lub spojrzął na otwarte sklepienia, przez które

że dumni junkrzy pruscy nie będą zważali na groźby ani prośby, nawet na lzy Bülowa, tylko będą swego żądali. Wtedy losy p. Bülowa są rozstrzygnięte. Będzie musiał ustąpić z swego stanowiska kanclerskiego. W wewnętrznej polityce Niemiec, zanosi się więc na poważny zatarg.

ANGLIA.

— (Anglicy spieszą się z budową okrętów wojennych.) Budujący się okręt „Neptun” będzie wcześniej ukończony niż przewidywano. Zaraz po spuszczeniu jego na wodę, rozpoczną budować nowy okręt i to jeszcze w ciągu obecnego roku.

Anglicy obawiają się wojny, dla tego tak spieszą się, aby byli przygotowani na wszelkie ewentualności.

RZYM.

— (Papież przeciwko rządowi francuskiemu.) W odpowiedzi na adres, odczytany przez biskupa orleańskiego, podczas przyjęcia pielgrzymki francuskiej, Ojciec św. wygłosił długą mowę, w której powiedział między innymi: „Nie może liczyć na miłość to państwo, ten rząd, bez względu na to, jakie jest jego miano, który wypowiadając wojnę prawdzie, depcze to, co jest w człowieku najświętsze. Rząd taki będzie mógł się utrzymać za pomocą siły materyjalnej. Obawiać się go będą pod grozą miecza. Będą mu przyklaskiwać przez obłudę, interes lub sużalność. Będą go słuchać, ponieważ religia nakazuje posłuszeństwo władzy doczesnej, pod warunkiem by nie wymagała ona czegoś, co się sprzeciwia świętym prawom boskim.

„Uczucie szacunku i miłości może zaś wpoić tylko ta ojczyzna, która zjednoczona w świętym przymierzu z Kościołem dąży do prawdziwego dobra ludzkości”.

Wiadomości bliższe i dalsze.

— Socjaliści znowu nawołują i agituja, aby robotnicy dnia 1 maja obchodzili święto socjalistyczne. Nie należy zważać na takie ich nawoływania i na ich agitacje. Jesteśmy katolikami, i w żaden sposób nie należy czci oddawać cudzym bogom albo raczej bożkom. Niech sobie socjały świętują, niech się objedzą nawet i upijają w ten dzień — oni w innego Boga nie wierzą. Ale my katolicy mamy nasze święta i wszyscy wierzymy w jednego prawdziwego Boga, a cudzych socjalistycznych bożyszcz nam czcić nie wolno. Więc dnia 1 maja niechaj każdy, o ile może, idzie jak zwyczajnie do swojej pracy, a jeśli potrzebuje wypoczynku, niechaj wypocznie w inne dni, ale ile można nie dnia 1 maja. Oświecamy też w tym kierunku innych braci naszych, żeby im socjaliści głowy nie zawracali.

— Kto ma dzieci chorowite, ten może oddać dzieci do kapieli na jakiś czas, aby tam poprawiły i wzmocniły swe zdrowie. Ubodzy ludzie tego sami uczynić nie mogą, a więc miasta w naszym obwodzie przemysłowym oraz prawie wszystkie większe gminy uchwaliły już lub jeszcze uchwała

spokojnie dym ognia świętego wyciągnąć. Po chwili ukazał się młodzieniec, ubrany w czarną długą szatę, z ostrzyżoną głową, przepasany szerokim rzeniem; zupełnie inną miał postać i gdy się odezwał, zaledwie wienczas został poznany.

— Ciebież to widzę? — rzekł starzec z boleścią — pomnij, ach pomnij, co czynisz!

I wzięwszy go pod rękę, prowadził w kąt najodleglejszy. Tam obejrawszy się obaj dokoła, jak gdyby się lekali być podsłuchani, gdy żadnego nie widzieli niebezpieczeństwa, zaczęli swobodniej rozmawiać.

— Tak jest — rzekł Trojdan — stało się. Już krok pierwszy zrobiony, moja dusza spokojniej teraz oddycha. Spodziewam się, że zamiary moje niebo pobłogosławi, bo są czyste i niezachwiane. A ty, mój ojczu, wracaj spokojnie do domu, wracaj, jak gdybyś o niczem nie wiedział; ukrywaj twe kroki i nie przychodź, aż o wiadomym czasie. A nadewszystko nie zapomnij skarbu mego.

— Młodzieńcze — rzekł z groźbą starzec — raz ci jeszcze powiadam, zastanów się, co czynisz. Urojenia twoje żadnej nie mogą odnieść korzyści. Najpiękniejsze opuszczasz nadzieje, zawieszasz życie na włosku, dom okrywasz żałobą. Słuchaj, okoliczności się zmieniają, Jagiello z wojskiem jest już u Krakowa.

— Być może — rzekł spokojnie Trojdan — ja się jednak nie cofnę. Czyż dopiero teraz poznajesz, na com się odważył, kiedyś mnie prowadził w te mury? Wracaj do domu, mnie zostaw na mojej drodze.

— O nieba! na cóżem cię słucha? Spójrzj tylko na te okopane ściany, na tę społeczność okropną, na tę dzikość obyczajów i życia, wspomnij tę rozkoszną krainę, którąś tak niewdzięcznie opuścił. Pagórki winem i gaikami zielone, niebo czyste, uciechy dworu i lzy czulej dla ciebie dziewczycy. Pomyśl, jak wychowywany w szczęściu i wygodach, że ty potrafisz. Ka-

pewne sumy, z których chore dzieci ubogich rodziców będą w miejscach kąpielowych przez kilka tygodni utrzymywane. Kto więc jest ubogi a ma dzieci słabowite, chorowite, ten niechaj we własnej gminie wywiada się, czyby nie mógł tych dzieci swoich na koszt gminy w miejscach kąpielowych umieścić, aby tam przyszły do zdrowia. Na politycy albo w urzędzie gminnym pewnie każdemu ubogiemu odpowiednie wyjaśnienia dają. — Należy korzystać z takich okoliczności, bo nawet ubogi obywatel ma się starać o zdrowe wychowanie potomstwa.

— Zabezpieczenie uczniów na niemoc. Według najnowszych wyroków urzędu zabezpieczeń rzeszy niemieckiej muszą być zabezpieczeni na niemoc (inwalidztwo) po ukończeniu lat 16 ci uczniowie z rzemiosła, którzy otrzymują od majstra pewne regularne datki pieniężne (jak np. kieszonkowe), które można uważać jako wynagrodzenie za pracę. Jako takie wynagrodzenie uznał urząd sumę dwóch mk., udzielaną uczniowi za pewien przeciąg czasu.

Bytom. Rada miasta na ostatnim posiedzeniu ustanowiła podatki gminne na rok bieżący w następującej wysokości: 190 procent dochodowego (o 5 procent wyżej niż w roku ubiegłym), 260 procent procederowego, 200 procent wyszynkowego od 1000 rzeczywistej wartości budynków i gruntów.

— Dalej uchwalono ustanowienie osobnego majstra pożarnego, który ma pobierać początkowo 2400 mk. myta rocznego; to myto ma wzrastać aż do najwyżej 3000 mk. rocznie. Czy to takie urzędy tak pilne są? — Następnie podał magistrat do wiadomości, że spółka akcyjna lipińska nie zgodziła się na odstąpienie pasu ziemi dla przeprowadzenia ścieżki spacerowej z parku miejskiego do lasu w Dąbrowie Miejskiej. Wobec tego polecono magistratowi opracować inny projekt tej ścieżki. — Na uregulowanie zbiegu ulic Równoległej, Tarnogórskiej i Ogrodowej (w okolicy mostu pod kolej) wyznaczono aż 78 500 marek; fiskus kolejowy ma do tego dopłacić 6300 marek. — W końcu zajmowano się ustaleniem frontów niektórych ulic.

— Miejskowa kasa chorych A miała w roku zeszłym dochodów ogółem 94 779 marek, w czym jest wliczony i fundusz tej kasy; rozchody zaś miała takie: na lekarzy 11 313 mk., na środki lecznicze i lekarstwa 6533 mk., na wsparcia dla chorych 15 989 marek, na pośmiertne 1073 marki, na domy chorych i lecznice 4140 mk., na zarząd kasy 9120 mk. i na inne sprawy około 1200 mk., czyli że wydatków było razem 49 445 mk. W kasie została na rok bieżący fundusz wynoszący 45 333 marek.

Karb pod Bytomiem. Nowy Kościół katolicki jest tu już na zewnątrz niemal cały wykończony. Obecnie główna praca toczyć się będzie około wewnętrznego jego urządzenia.

Rokitnica w Bytomskim. Wioząc węgle z kopalni „Prusy”, woźnica 55-letni Moczygęba z Pyskowic, spadł tutaj z wozu z powodu wypadnięcia przedniej zasuwki, i został przejechany. Kilka godzin później nieszczęśliwy umarł w domu chorych.

Żde tu twoje słowo może być twym nieprzyjacielem. Nigdy sobie nie będę mógł darować, że cię tu zawiodł.

— Nie trwoż się, wiesz, kto jest moim aniołem.

— Co za przywidzenie! Żebyż ten anioł wiedział przynajmniej, ile czynisz dla niego. Czyż nie dość jeszcze wycierpiałeś? Kiedyż cię te marzenia opuszczają? cóż ja w domu powiem?

— Powiedz, że się zaciągnął do wojska, lub też, że wsiadł w Gdańsku na okręt. Wreszcie powiedz, co ci się podoba, byleś nie mówił, że się tu dostał. Pamiętaj nadewszystko na hasło nasze.

— Ale co nam hasło o kilkaset mil pomoże? Kiedy cię na stos prowadzić będą, żebyś sto hasel wykrzyknął, ja ci pewnie w pomoc nie przyjdę. Tu nie hasło, ale nogi trzeba mieć w pogotowiu. Nie wiesz. Jagiello mieczem i ogniem przeszedł Sandomierską ziemię.

— Nie tak łatwo, jak powiadano. Cóżkolwiek bądź, nic moich układów nie zmieni.

— Chłopcze — rzekł starzec z gniewem — żeby cię tak nie kochał, zobaczyłbyś, jakbym ci łatwo z głowy wszystkie te szaty wypędził. Słuchaj, masz jeszcze pół roku czasu. Spodziewam się, że prędzej ci jeszcze przyjdzie rozum do głowy. Szczęście ma nogi, bieda ma nogi. Bo wreszcie, gdybyś był najpilniejszy, najostrożniejszy i najnabożniejszy, gdyby cię nawet Krywekryweją zrobiono, pomyśl tylko, na co się to wszystko przyda? Jedno zapomnienie się, jedna najmniejsza okoliczność może cię zgubić na wieki!

— Więcbyś zginał i nie więcej. Ale się nie lekaj, ja żyć będę, żyć, żebyś się cieszył prac moich owocem. Bądź zdrow, pamiętaj o dniu, w którym mamy się zobaczyć, a nadewszystko pamiętaj, żebyś skarb mój drogi w całości z rąk twoich odebrał.

— No, no, skarb cię ten może prędzej na tamten świat wyprawi. Drzę cały, kiedy pomyślę, że on się dotąd w mym domu znajduje. (C. d. n.)

Tarn. Uóry. Lecznica dla alkoholików wstępuje tu już od dwóch prawie lat. Obecnie leczy się tam 38 chorych alkoholików; najwyżej było tam naraz 49 chorych. Dotąd leczono tam ogółem 172 alkoholików, z tych uleczono całkowicie 50 procent. Czas leczenia trwa najmniej 6 miesięcy. Koszta utrzymania i leczenia wynoszą od osoby w trzeciej klasie 2 marki na dzień, w drugiej klasie 5 mk. na dzień. Ale pamiętać trzeba o tem, że robotnicy, zabezpieczeni na słabość i starość, mogą podać wniosek do tego zabezpieczenia lub do policyi o zapłacenia za nich kosztów leczenia i utrzymania w zakładzie, a zabezpieczenie to napewno się na taki wniosek zgodzi, o ile wogóle jeszcze jest jaka możliwość wyleczenia chorego. — Pobyt w zakładzie jest urozmaicony i przyjemny. Podczas lata są chorzy także zatrudnieni w zdrowej pracy na polu. — Należy pouczyć tych alkoholików (nałogowych pijaków), którzy jeszcze jakąś chęć mają do pocziwego życia, aby się do lecznicy udali i wyleczyli. Nie jest wstydem dla nikogo wyleczyć się i naprawić się, ale wstydem i hańbą jest trwać w złem i nie-szczęściu niekoniecznym.

Król. Huta. Aresztowano tu dnia 28 kwietnia wieczorem inspektora zabezpieczeniowego p. G., ponieważ padło na niego podejrzenie, iż sprzeniewierzył miał 8000 marek pieniędzy kaucyjnych, jakie był pobrał od swych agentów. Aresztowany miał filie w Bytomiu, Katowicach, Gliwicach i Raciborzu.

— Policya w ostatnich dniach stwierdza tu ilość psów w sprawach psiego podatku. Posiedzi-ciele psów, którzy już od 14 b. więcej dni psy mieli a do podatku ich na policyi nie zameldowali, pocią-gani są do kary. Psy zaprzęgowe mogą być uwol-nione od podatku, jeżeli właściciele je przedstawia-ja na policyi i odnośny wniosek w policyi złożą. Ta-na policyi i odnośny wniosek w policyi złożą. Ta-na policyi i odnośny wniosek w policyi złożą. Ta-na policyi i odnośny wniosek w policyi złożą.

— Rewizye policyijną urządzają tu w ostatnim czasie policyjanci w licznych (a może we wszystkich) podwórzach. Badają, czy jest wszę-dzie należytą czystość, czy wychodki, ścieki wodne, rynsztoki itp. odpowiadają przepisom zdrowotnym. Nie są złe takie rewizye ze względów zdrowotnych, bo wszelkie nieczystości są gniazdami i rozsadanika-mi chorób różnorodnych.

Katowice. Policya wzywa posiedzicieli domów, aby kazali znowem zbadać dachy i fasady swych domów, czy na nich gzęmsy, sztukaterye itp. nie są zlurowane tak, że grożą runięciem na ulicę i pokaleczeniem lub nawet śmiercią przechodniom. Policya zwraca uwagę na to, że posiedziciele do-mów, w razie nieszczęśliwego wypadku przez spa-dnięcie z ich domów sztukateryi, gzęmsów, dachów-ek itp., mogą być pociągnięci do odpowiedzialno-ści na mocy § 230 kodeksu karnego, a oprócz tego mogą być sądowo zniewoleni do zapłacenia od-szkodowania pokaleczonym przechodniom. — Nie-tylko w Katowicach, ale wszędzie indziej powinni tedy posiedziciele na wiosnę pilnie zbadać swe do-my i wszelkie uszkodzenia naprawić, aby uniknąć nieszczęśliwych wypadków i wielkiej odpowiedzial-ności.

Dąb pod Katowicami. Rada gminna usta-nowiła z jednej strony wydatki a z drugiej strony dochody gminy (etat) na rok bieżący na ogółem 200 tys. marek. Podatki ustanowiła następujące: do-chodowego 210 procent, budynkowego i gruntowe-go 300 procent czyli 4 od 1000 rzeczywistej warto-ści, a wyszynkowego 200 procent.

Welnowiec pod Katowicami. Kopalni „Al-fred“, własność spółki księcia Hohenlohego, ma być już niezadługo całkiem zastawiona, bo już wy-czerpano z niej wszystkie pokłady węgla.

— Generalny dyrektor spółki akcyjnej księcia Hohenlohego, pan Scheler, jest od kwietnia do końca czerwca br. na urlopie. Od 1 lipca br. zaś przechodzi on całkiem w stan spoczynku.

Mysłowice. (Co to takiego). Jedna z ga-zet niemieckich donosi, że zjechał tu z prowincyo-nalnego kolegium szkolnego jakiś pan i przeprowa-dza jakieś dochodzenia w tutejszem gimnazjum. Przesłuchuje nauczycieli wyższych szkół, oraz pa-nów i panie z innych stanów. O wyniku tych do-chodzeń nikt nie wie. Gazeta ta żąda, aby w interesie spokoju towarzyskiego sprawę tę „usunię-to ze świata“. — A czyżby nie można wiedzieć, co to takiego znowu?

Zaborze. W koksowni na Porębie wybuchł kocioł parowy z hukiem dużym. Przez rzucone wy-buchem w powietrze kamienie, zostali zranieni dwaj robotnicy.

Tychy w Pszczyńskim. Powiększać tu będą tego roku probostwo przez dobudowanie mie-zkania dla kapelana oraz przez zbudowanie domu dla organisty. Prace te będą tego roku wykonane.

Rybnik. Znowu popełniono tu dwie duże kra-tieży w niedzielę. U właściciela cegielni p. Dudka

uprzątnięto pieniądze i przedmioty liczne wartościowe. — W innym miejscu na ul. Gliwickiej skradzio-no koze i 15 kur.

Racibórz. (Równouprawnienie wy-znań). Niedawno donosiliśmy, że dla domu cho-rych w mieście Raciborzu wybrano lekarza prote-stanta, mimo że miasto jest wokoło 80 procent ka-tolickie. Teraz znowu donoszą, że dyrektorem no-wego zakładu dla głuchoniemych wybrany został protestant, nauczyciel Schorsch z Lignicy, chociaż mniej-więcej 190 wychowanców zakładu jest kato-lickiego wyznania a tylko 10 protstanckiego! Szale zwycięstwa przechylił głos pierwszego burmistrza Bernerta, który chociaż jest katolikiem, wolał gło-sować na protestanta. — Do tego trzeba dodać, że i gimnazjum jest w Raciborzu protstanckie, chociaż powiat cały jest niemal nawskroś katolicki i chociaż miasto samo, jak wyżej podano, jest w ogromnej większości katolickie. — Niema to jak „równo-uprawnienie“ wyznań, które protstantom daje w ka-tolickich okolicach urzędy i wpływy możne!!

Tuły w Oleskiem. (Korespondencya.) W teraźniejszym czasie, gdy walczymy o mowę polską i gdy należy tę mowę wszędzie popierać, jest w na-szej wiosce bardzo smutnie, chociaż nasza wioska jest cała polska i katolicka i dzierżawca dóbr p. baron Fürstenberg także dobrym jest katolikiem. Nasza młodzież tak postępuje, jakoby już była całkiem znie-mczona, bo już u niej nie usłyszysz pozdrowienia katolickiego, jeno „mojn“ a „namt“. A w kościele co drugą niedzielę nasze dziatki muszą po niemiecku śpiewać. Nauczyciel zakupił im niemieckie śpiewniki, za które ludzie po 1.20 mk. zapłacić musieli. Tak więc gdy zajdziesz do kościoła w one niedziele, to nie otwieraj gęby, bo to dzieci niby będą śpiewać. Takie to okropnie smutne stosunki u nas są już nie-stety; popiera się niemczyznę zapomocą Kościoła, choć Kościół nie jest za wynarodowianiem jakiego-bądź ludu. Jeżeli się to nie zmieni, to będzie coraz gorzej: będzie zubożnienie dla wiary coraz gorsze i powszechniejsze.

Z Królestwa Polskiego. („Groźni Jezuiti). Gubernator piotrkowski nakazał łączny nadzór nad przyjeżdżającymi ze zagranicy, a to w celu wykry-wania Jezuitów, którzy jako nihy rzemieślnicy przybivają do państwa rosyjskiego, aby szerzyć katolicyzm.

Biuro obrony prawnej Katolika.

Do Mikulczyc. A. S. Według naszego obli-czenia uważamy reklamację za możliwą i radzimy zrobić.

Sprawy towarzystw, zebrania i t. d.

Bytom. Tow. Górnośl. Przemysłowców w Bytomiu odbędzie swe przyszłe posiedzenie w niedzielę 2 maja o godz. 7 po południu na zwykłej sali posiedzeń. Na tem zebraniu będzie wylosowanych kilka obrazów. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Bytom. Tow. gimn. „Sokół“ urządzi w niedzielę 2 maja o godz. 5 po poł. w lokalu związkowym na Rozbarku ul. W. Dąbrowska nr. 8, z okazji rocznicy ogłoszenia Konstytucyi 3 maja, obchód uroczysty, w skromnych rozmiarach. Wobec ważności sprawy pro-simy o jak najliczniejsze przybycie druhiń i druhow. Czołem!

Bytom. Tow. św. Alojzego odbędzie swoje zwykłe posiedzenie w niedzielę 2 maja o godz. 5 wieczorem na sali katolickich towarzystw u p. Węzorka. O liczny udział się uprasza, ponieważ będzie mowa o przyjęciu J. E. ks. Kardynała Koppa w Bytomiu w maju i o wy-wieczycie towarzystwa.

Niem. Plekary. Tow. śpiewu Halka odbędzie swe lekcyę śpiewu o godz. 3 po południu dnia 2 maja r. b. w zwykłym lokalu u p. Głazowskiego. Po lekcyach odbędzie się posiedzenie na które uprasza się wszyst-kich członków i członkinie. Kandydaci mile widziani. Cześć pieśni!

Kamień, p. Bytomiem. W niedzielę 2 maja o godz. 4 po południu odbędzie się na sali posiedzeń zgroma-dzenie związku robotniczego, na które szan. członków upraszamy o liczne i punktualne przybycie. Zaraz po niesporach, kasyer będzie odbierał składki miesięczne z których każdy członek powinien się uiścić, jeżeli chce mieć 25 fenygów tańszy bilet do teatru. Bilety otrzy-ma już każdy członek na zgromadzeniu. Oprócz innych ważnych spraw, które na tem zgromadzeniu mamy obradować, jest sprawa dotycząca się teatru. Z góry za-naczamy, że towarzystwo urządzi Teatr tylko dla członków i zaproszonych. Każdy musi mieć osobne zaproszenie. Na zebraniu będzie się przyjmowało także kandydatów na członków.

Król. Huta. W niedzielę dnia 2 maja o godz. 6-tej wieczorem odbędzie się na sali Związku posiedzenie Sokola. Na porządku dziennym odczyt. O liczny udział druhiń i druhow uprasza Czołem! Wydział.

Król. Huta. Związek chrześcijańskich górników pod opieką św. Barbary odbędzie swe przyszłe posie-dzenie w niedzielę 2 maja o zwykłym czasie na sali gdzie zawsze. Będą obrady jakie stanowisko weźmie związek przy przyjęciu jego Em. Ks. Biskupa Kardynała Koppa. Wszystkich członków którzy się tą spra-wą interesują, prosimy przybyć.

Król. Huta. Tow. kółko śpiewu urządzi swe mie-sięczne zebranie w niedzielę 2 maja o godz. 5 w ogro-dzie obywatelskim (Bürgergarten) ul. katowicka. Po-nieważ w krótkim czasie będzie zabawa, więc prosimy o jak najliczniejszy udział członków i członkiń, oraz kandydatek i kandydatów. Cześć Pieśni! Zarząd.

Lipiny. W niedzielę dnia 2 maja odbędzie zwią-zek katolickich robotników pod opieką św. Józefa swoje posiedzenie o godz. 6 na sali p. Belwona. Uprasza się o liczny udział.

Katowice. Tow. śpiewu chórowego „Halka“ odbę-dzie w niedzielę 2 maja o godz. 7½, wiecz. posiedzenie swe miesięczne w lokalu związkowym przy ul. Ratu-szowej 14. Liczny udział konieczny; prosimy również o liczne zapisywanie się kandydatów i kandydatek. Cześć pieśni!

Katowice. Tow. „Czytelnia Kobiet“ urządzi w nie-dziele 2 maja o godz. 4 po poł. swe miesięczne zebra-nie na małej sali Reichshall. Ze względów na mający się odbyć 9 maja wieczorek, liczny udział konieczny.

Welnowiec. Tow. katolickich robotników z Weł-nowca i Bytkowa odbędzie swe miesięczne posiedze-nie w niedzielę 2 maja o 4½, godz. po południu na sali p. Geislera w Bytkowie. Uprasza się niniejszem Szan. Członków o jak najliczniejsze przybycie. Będzie także strzelanie z wiatrówki do tarczy o nagrodę. Zarząd.

Bierutów. Zebranie związku św. Józefa odbędzie się w niedzielę dnia 2 maja r. b. o godz. 6 po południu u p. Placek. O liczny udział uprasza Zarząd.

Ruda. Na przyszłą niedzielę t. j. 2 maja o godz. 6 wieczorem na sali p. Fröhlicha odbędzie się posiedze-nie związku posiedzicieli domów i nieruchomości. Szan. członkom wręczone będą karty nowe składkowe. O liczny udział tak szan. członków jako też pp posiedzi-cieli i tych którzy jeszcze do związku nie należą upra-sza na posiedzenie Zarząd.

Pawłów. W niedzielę dnia 2 maja o godz. 3 po poł. odbędzie się zebranie abstynentów w Pawłowie u Józefa Fojta. Uprasza się członków o liczne przyby-cie, jako też i kandydatów którzy się chcą dać zapisać na członków.

Łabęty. Związek pszczelarzy odbędzie w niedzielę dnia 2 maja o godz. 4 po południu w pastlece p. Jana Poloczka w Łabętach na Hucie Herminy naprzeciw oberży Gotthelfa zgromadzenie. Sztuczna węza (wosz-czyna) już nadeszła i mogą członkowie ją ze sobą za-brać, jako też i inne naczynia pszczelnicze, dla tego szan. członków o liczny udział uprasza Zarząd.

Rozdzeń-Szopienice. Zebranie Towarzystwa „Czy-telnia kobiet“ odbędzie się w niedzielę dnia 2 maja o godz. 4 po południu u p. Lucygi w domu p. Klimyńca w Szopienicach. O liczne przybycie członkiń uprasza Zarząd.

Botrop. Pierwsza generalna próba teatru odbę-dzie się 2 maja przed poł. zaraz po polskiej mszy św na sali p. Freitaga. Porządkiem jest, aby się wszyscy amatorzy stawili. Zarząd koła teatralnego „Gwiazda“.

Nakładem i czcionkami „Katolika“, spółki wyda-wniczej z ograniczoną odpowiedzialnością w Bytomiu. — Redaktor odpowiesz.: Konstanty Prus w Bytomiu.

Nadesłano.

Przy **rhachitis (angielskiej chorobie)** oraz do przyspieszenia wytwarzania się kości u dzieci **Schering'a ekstrakt słodowy z wapnem** but. 1,00 i 2,00. Schering's Grüne Apotheke, Berlin, Chausseestrasse 19.

• ZOŁADEK

wzmocniając, trawienie ułatwiają, zgagę, wzdę-cia usuwają, łagodnie przeczyszczająco dzia-łają nam Feller Elsa pigułki rabarbarowe. Iają nam Feller Elsa pigułki rabarbarowe. Iają nam Feller Elsa pigułki rabarbarowe. Iają nam Feller Elsa pigułki rabarbarowe.

Zabrze. Nasz rodak, mistrz szewski p. Bolesław Guliński obchodzi dnia 3 maja z żoną jubileusz sre-brnego wesela. Z tego powodu życzymy, aby Bóg wszelkie łaski zlał na nich, a dożyć im pozwolił jubile-uszu złotego. Joh. Lur, agent. (Redakcyja przyłącza się także do życzeń).

Zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy Juliusza Süßmanna w Król. Hucie, który poleca bardzo tanio kapelusze dla mężczyzn i chłopców.

Adolf Loewy
najstarsza destylacja i handel win,
20 Bytom 20
ulica Krakowska
Próby darmo.
Na święta, wesola chrzciny.
Taniej niż gdzie indziej.
Wyśmienite podwójne likiery . . . od 1 mk. pocz. za litr
Sok malinowy od 1 „ „ „ „
Winny kornus (Weinkorn) od 1 „ „ „ „
Nordhäuser od 80 fen. „ „ „ „
Koniak od 1.50 m. „ „ „ „
Spirytus 96%, taniej.
1000 but. wina węgierskiego słodk. 1.20 m. za but.
1000 but. medyc. wina na brak krwi 1.50 m. za but.
Muszkat litr 40 fen. Cyder, jabłecznik, wino
mozełskie i czerwone, jako też wszelkie inne gat.
win i likierów najtaniej.
Każda Gospodyni oszczędza pieniądze, jeżeli przy zaku-pnie dokładnie zważy na firmę i numer domu, ponieważ w mej bliskości kilka wyszynków się znajduje.
Proszę zrobić próbę.
Zamówienia bezpłatnie do domu.

Klinika prywatna
dla
chorych na uszy, szyję i nos.
Bytom G.-Sl.
ulica Ogrodowa 28
naprzec. dworca.
Dr. Henkel
lek. na uszy, szyję i nos.

Osiedliłem się jako **adwokat** w **Bytomiu**, przy ulicy Dworcowej nr. 28/29.

B. Kudera,
adwokat.



Niemieckie pierwszorzędną Roland kołowe, motorowe kołowe, maszyny do szycia, młociące, do pisania i rolnicze, zegarki, instrumenty muzyczne i fotogr. aparaty na życoz. na odpłatę. Wpłaty na kołowe od 20 mk. pocz., miesięcznie pocz. od 7 mk. Gotówką kołowe już od 56 mk. pocz. Przynależności bardzo tanio. Katalog bezpłatnie.
Roland-Maschinen-Gesellschaft in Köln 548.

Herbata z ziół Alpowych z pod gwar. naj-
lepsz. gat. herbaty.
Sok malinowy z Kłodzkowych gór
o bardzo ładnym zapachu i smaku pod gwarancją czystości
Hienfong - Esencje o łagodnym aromacie i podniecającym działaniu
Prawdz. Jerozolim. balsam z marką ochr. „Trestler”
„W złotym Aniele”
poleca „Nirach-Apothek” w Glatu fabr. pharm. Praep.

Atramenty „HEROLDA”
(w urządzeniu patent. zastrzeżone)
czarne i kolorowe,
barbki do pieczęci, do hektografów, do
znaczenia bielizny, tusze płynne, kleje itd.
nie ustępują w niczem wyrobom obcym!

Do nabycia w odpowiednich handlach.
„Herolda”, Chem. Laboratorium Fabrykacji atramentów,
właśc. J. Zwierzyński, Szamotuły.

Dr. Halle Kacematogen

znane jako najskuteczniejszy środek spożywczy
i wzmacniający dla cierpiących na bezkwi-
stność, blednicę, rekonwalescentów i che-
rych na płuca.
Za butelkę 2,00 mk. 3 butelki 5,25 mk.
Tylko prawdziwe do nabycia w „Mohren-
Drogerie” K. Krause w Król. Hucie G.-S.
(ul. Cesarzewicza) Kronprinzenstr. 11.
Przy zamówieniu 3 butelek wysyłka franko.



Co to?? Centralin??

A to tego nie znacie panie żandarmie? Jest to
jedyne rzetelne lekarstwo do szewu i szybkiego tu-
czenia świn! Zapobiega wszelkim chorobom, jako
to: czerwoność, krzywieniu nóg i t. d.

Złodziei!!

własnej kieszeni, kto nie używa Centraliny. Uni-
kać trzeba wszelkie inne tańsze środki. Centralin
nabyć można we wszystkich drogeriach i składach
kolonialnych, lub też wprost z fabryki: Chem.
Fabrik Centralin, Opeln 2. — Centralin
kosztuje w paczkach po 1 funt 80 fen., w workach
po 2 funty 1 mk., 5 funt 2,50 mk., 10 funt 4,00 mk.,
25 funt 8,00 mk., 50 funt 14 mk., 100 funt 27 mk.
franko do najbliższej stacji kolejowej. O dokładny
adres i podanie stacji kolejowej uprasza się.

Korzystne źródło zakupu
najlepszych niemieck.
kół marki „Jagdrad”, części
przynależne, maszyny do szycia,
maszyny do utrzymania
porządku domowego, broń, towary stalowe, instrumenta muzyczne, artykuły
sportowe. Sprzedaż po najniższych cenach
bez pośredni. handlarzy. Katalog główny
(272 stron) oraz cennik cen zniżonych
darmo i franko bez przymusu kupna.
Deutsche Waffen- u. Fahrrad-Fabriken
Krefeld 210 (Harz).
Dostawcy wielu książęcych domów.



Na przeczyszczenie krwi

Saarmanna herbata z lasu tentyńskiego
od wielu lat doświadczona i polecana herbata fami-
lijna, środek spożywczy, wzmacniający żołądek, od-
tysięcy rodni regularnie używany. Przez złą krew
powstaje: reumatyzm, wysypka, nieczysta cerna, zabar-
wienie, krosty, hemoroidy, zatwardzenia, dolegliwości
żołądka, otyłość, liszaje itd. Części składowe: Erdbeer-
kraut 2, Fenchel 8, Hauberg 4, Carapen 4, Krausekraut
2, Kamillen 4, Sennabl. 8, Althea 4, Schafgarbe 8, Paul-
baum 8, Löfelfraut 2, Bitterklee 1, Pfeffermünz 4, Lin-
den 4, Maeskraut 4, Lavendel 8, Tausendguldendr. 2, Ste-
nkle 2, Königskerzen 2, Flieder 8, Heidebeeren 1, Süs-
holz 8, Anis 2). Paczka 50 fen., 1 mk. i 2 mk. Je-
dyny skład wysyłkowy ma aptekarz H. Smayzowski
Berlin, Gürtelstrasse 45. (Gürtelstr. Apotheke).



P. Kandziora,
BYTOM, ul. Tarnogórska 13
Jedyny polski remontator i złotnik
poleca swój skład zaopatrzony w
wielki wybór zegarków, regu-
latorów, budzików i wszelkich innych
tow. ze srebra i złota po cenach nadzw. tanich.
Wszelkie reparacje
uskutecznia się szybko, dobrze i tanio.
Kilkoletnia rzetelna gwarancja.

Przeciw otyłości

„Vesol” pastyle z Fucus vesiculosus i innych gat-
unków Fucus z dodatkiem łagodnie działających eks-
traktów ziołowych wolnych od szkodliwych chemikaliów.
Tylko prawdziwe w kart. z czerw. przyc. gwarancji u firmy
Laboratorium Leo, Dresden A. 1. Mk. 2.— Przy
nadesłaniu 225 franko. Składniki: Extr. fuci e vacuo,
Extr. rhoi cps. Ph. Br. je 5,0 50 drag. Pastill.
Główny skład: Stara Apteka, Bytom.

Fuzye na polowanie



weskiego rodzaju, jakoteż fuzye do tarczy, fuzye
powietrzne, rewolwery, pistolety, municya, uten-
sylic, łapki na drapieżne zwierzęta itd. dostarcza
najlepiej i po najniższych cenach
Fabryka fuzyi H. Burgenmüller & Söhne, Krefeld 210, Harz.
Katalog główny, najbogatszy, pouczający, interer.
w branży broni, wysyłamy każd. darmo i franko
bez przymusu zakupu.

Was 8 centymetrów długi w czterech tygodniach.



Pan J. H., pań-
stwowym inżynier
w Lipsku pisał nam: Przed
miej więcej 5 tygodniami da-
łem sobie przysłać puszkę, przez
mego kolegi mi poleconego
środka na wąsy „Novella” Nr. II.
a teraz mogę Panom donieść,
że Ich „Novella” wprost on-
downy skutek na mój porost
wywarła. Porost moich wąsów
wzmagł się podczas używania
„Novella” z dnia na dzień, tak że po 4 tygodniach
8 centymetrów długi, silny i wąs dostałem. Je-
stem dziś zupełnie rozradowany i pozwałam
z wdzięczności chętnie pismo to ogłosić. — Orygi-
nalne to pismo, także setki innych, można w biu-
rze naszym widzieć. Jeżeli coś dla waszego
wasa uczynić chcecie, to i wy użyjcie tylko jaszczu-
„Novella”. W wypadkach, gdzie skutku nie bę-
dzie, wypłacimy pieniądze bez ogródki z powro-
tem. Każdą puszkę wysyłamy za uliczką lub
poprzedniemu nadesłaniem (i w znaczkach) do za-
baczenia z gwarancyjnym listem. Cena puszek:
Nr. I mk. 2.—, Nr. II mk. 3.—, Nr. III mk. 5.—
(Porto osobno). Wysyłka w narkniętej paczce,
jedyne prawdziwa z
Kosmetische Anstalt, Euxenburg-Care 87.

Cennik wiosenny nasion

pełnych, okopowych, leśnych, ogrodowych
wysła interesentom bezpłatnie
B. Kozakowski, Jorist (Thorn)
Postschlessisch No.

Do budowania
polecam swój dobrze zaopatrzony skład
belek żelaznych (tregrów),
tektury na dachy (papy), tektury
izolacyjnej, zamków, obręczy,
gwoździ, ankrów, pump, oraz
trzciny na sufity, pleców ka-
żdego rodzaju, cementu, gipsu
i t. d. i t. d.
po niskich cenach.
Emanuel Kozak, Mikołów
skład żelaza i materiałów budowlanych.



Śniącą bieliznę

otrzyma się przez moje nie-
doścignione maglownie ro-
dzaju wszelkiego, do pędz.
ręką i siłą, rozmaitej wielk.
najnowsza konstrukcja, 2-let.
gwarancja, chodzą nadzw-
yczaj lekko i bez hałasu —
(Na odpłatę.) — Patenty i D. R. G. M.

Seiler'a fabryka maszyn, Signica nr. 121.
Premiów najwyż. odznacz. Na wystawie w Głiwicach
srebrny med. Zast. M. Kowatz, Bytom, ul. Dworcowa.

Do pracy przy kole żelaznej Niedersedlitz-Mügeln poszukuje na cały rok dzielnych robotników

przy płacy na godzinę 37—39 fen. i pracy
akordowej od 43—48 fen. Czas pracy
od 6 rana do 7 wiecz.
Zgłosić się w Niedersedlitz pod
Dreznem w Saksonii w biurze przed-
siębiorcy budowlanego
Emil Jacob, ul. Bismarcka.

Oszczędne gospodynie używają wełnę z gwiazdą



Gwiazda oranżowa! naj-
modra —
„czerwona” bardzo
„wioletowa” dobra
„zielona” najl.
„brunatna” konsum.
tylko prawdziwe z powyższ. kolor. gwiazdy
Norddeutsche Woll-Kammerel und
Kammgarn-Spinnerei in Bahrenfeld.
Do nabycia w wszystkich handlach,
gdzie nie, to wskazuje fabryka grosistów
handle.

Brauer'a Idealne Esencje do taniego samo-sporządzania okowity

**likierów
pułeczów itd.**

Skład:
Emanuel Mittas, skład kolonialny
Głiwice, ul. Żerwicka.

Harmoniums

Najśliczniejsze i najwspaniał-
sze z wszystkich instrumen-
tów dom., może każdy bez
znajomości natychmiast na 4
głosy grać za pomocą nowego
aparatu do gry na harmonium.
Cena 90 m. II. cennik darmo.

Wszystko jak nowe

okna, drzwi, piece, deski,
drzewo ciętane, belki, ca.
20 000 dobrej cegły (7 m.
za tysiąc), żelazne okna,
bramy itp. Wysyłka wol-
na i wagonami.
Richard Mendelski,
Bytom G.-S., ul. Dworcowa
26 u p. F. Schucha.

Uczni,

synów porządkowych ro-
dziców poszukuje
H. Najchrzakowski,
mstr. malarski, Bytom,
ul. Koszarowa 9.

Przy zakupie towarów prosimy się na
naszą gazetę powoływać

Evangelia na trzecią niedzielę po Wielkanocy u św. Jana w rozdziale XVI, wiersz 16—22.

Onego czasu rzekł Jezus do Swych uczniów: Maluczko, a już Mnie nie ujrzyście, i zaśię maluczko, a ujrzyście Mnie, iż idę do Ojca. Mówili tedy z uczniów Jego jeden do drugiego: Co to jest, co nam mówi. Maluczko, a nie ujrzyście Mnie, i zaśię maluczko, a ujrzyście Mnie, iż idę do Ojca? Mówili tedy: co to jest, co mówi: Maluczko. Nie wiemy, co powiada. A poznaj Jezus, że Go pytać chcieli i rzekł im: O tem się pytacie między sobą, iżem rzekł: maluczko, a nie ujrzyście Mnie, i zaśię maluczko, a ujrzyście Mnie? Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam, iż będziecie płakać i lamentować wy, a świat się będzie wesołił; a wy się smęcić będziecie, ale smutek wasz w radość się obróci. Niewiasta, gdy rodzi, smutek ma, iż przyszła jej godzina, lecz gdy porodzi dzieciątko, już nie pamięta uciśnienia dla radości, iż się człowiek na świat narodził. I wy tedy teraz wprowadźcie smutek macie; lecz zaśię oglądam was, a będzie się radowało serce wasze, a radości waszej żaden od was nie odejmie.

LEKCJA (św. Piotr II, 11—19).

Najmilejsi! proszę was, jako przychodniów i gościów, abyście się wstrzymywali od pożądliwości cielesnych, które walczą przeciwko duszy. mając obcowanie wasze dobre między pogany, aby w tem, w czym was pomawiają jako złoczyńców, z dobrych uczynków przypatrzysz się wam, chwalili Boga w dzień nawiedzenia. Bądźcież tedy poddani wszelkiemu stworzeniu dla Boga: chociaż królowi, jako przewyższającemu, chociaż książętom, jako od niego posłanym, ku pomście złoczyńców, a ku chwale dobrych. Bo taka jest wola Boża, abyście dobrze czyniąc, usta zatkali niemających ludzi głupstwu, jako wolni, ale nie jakoby mając wolność zastaną złości, ale jako słudzy Boży. Wszystko czcicie. Słudzy, bądźcie poddani panom we wszystkiej bojaźni, nie tylko dobrym i skromnym, ale też i przykrym. Bo to jest łaska w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Uroczystość świętego Tropeza we Francji.

Jak kto umie, tak Pana Boga chwali i cześć Jego Świętym oddaje. To też w myśl przysłowia: „co kraj to obyczaj“, w każdej katolickiej ziemi nietylko że istnieją odmienne obrzędy i obchody główniejszych świąt, lecz każdy kraj posiada nieznane nam uroczystości z niezwykłą obchodzone ceremonią. Są to przezwane święta tak zwane „patronalne“, na cześć opiekuna czy też patrona pewnego kraju, miasta lub miejsca. Z tych patronalnych świąt jednym z najciekawszych i najoryginalniejszych jest t. zw. Brawada św. Tropeza w mieście tej samej nazwy, w departamencie Var, na południu Francji. Siega ono głębi średnich wieków, ustanowione bowiem zostało w dziesiątym stuleciu na pamiątkę wygnania Saracenów, których częste najścia pustoszyły kraj, siejąc nieszczęścia i przestraszyły ludność. Patryotyczne to święto obchodzone bywa z niezwykłą uroczystością, nie utracisz po dziś dzień nic ze swego blasku i wesołości. Ofiarowane jest patronowi miasta św. Tropezowi (inaczej Saint Troupe), o którym podanie, starannie przechowane, nie jest pozbawione oryginalności i pewnego uroku.

Sw. Tropez, centurion czyli oficer przy dworze okrutnego, rzymskiego cesarza Nerona, poniósł śmierć męczeńską w Pizie, gdzie został ścięty za przyjęcie wiary chrześcijańskiej. Ciało jego umieszczono w łodzi pod strażą psa i kuguta, i puszczono na rzekę Arno, skąd po długich błakaniach się na morzu przypłynęło nareszcie do rzymskiego miasta Heraclea Cababria (Rynek Herkulesa), które odtąd nosi nazwisko świętego męczennika.

Tropezyanicy przypisują swemu patronowi cudowną moc, o której prawdziwości byłoby nader niebezpiecznem zbyt otwarcie powątpiewać, tak jest jego pamięć otoczona aureolą świętości, i tak jest dla nich drogą. Wszak za jego to przyczyną wyzwolono się od Saracenów i wypędzono wrogich Hiszpanów.

To też co rok, w połowie maja i czerwca, w pamiątkowe dni rocznicy tych dwóch wypadków zwycięskich, urządzana bywa tak zwana „Brawada“ na cześć świętego protektora miasta. Brawada majowa jest najświetniejszą, trwa ona dwa dni, od 16 do 18.

Rozpoczyna się o godz. 9 zrana marszem „radości“, szarf jedwabnych przeróżnych kolorów, przywiązanych do ukwieconych lasek, które noszą po mieście dzieci przy dźwięku bębnow i piszczałek. O godz. 2 po południu następuje zgromadzenie się Brawady pod dowództwem kapitana miasta.

Kapitan ten, zgodnie z podaniem, uważany jest za spadkobiercę władzy, udzielonej w szesnastym stuleciu wszystkim jego poprzednikom, których obowiązkiem było strzedz i ochraniać miasto dniami i nocą od najścia nieprzyjaciela. Kapitana obiera zwierzchność

miejska w drugim dniu świąt Wielkiejnocy. Do asystency i pomocy ma sobie dodanych: majora, porucznika i chorążego.

Kapitan i jego sztab noszą galowe mundury oficerów marynarki, tylko z odmianą wysokich stojących kołnierzy, a przytem kapelusze stosowane z czarnymi piórami. Każdy oddział Brawadierów, a jest ich kilka, składa się z dwudziestu ludzi, ubranych we francuskie, ciemno-granatowe mundury, ozdobione szeroką czerwoną wstęgą i teje samej barwy szlifami. Na głowach mają również stosowane kapelusze z piórami, a spodnie noszą białe. Całe ich uzbrojenie stanowią staroświeckie rusznice, których neliatościwie nadużywają, strzelając z nich co chwila. Każdemu Brawadierowi towarzyszy tragarz z dużym workiem prochu, a nie jest to lekka praca, gdyż około 1250 funtów prochu zużywa się podczas tej uroczystości.

Do oddziałów Brawadierów przyłączają się dumni marynarze i dymisyonowani majtkowie, którzy przywdziewają na ten dzień, wyciągnięte z głębi kufarów, staroświeckie swe mundury i broń, uszczęśliwienie, że przyjmują udział w uroczystości.

Gdy wszystkie oddziały Brawady zebrały się już przed ratuszem, prezydent miasta (mer), przepasany trójbarwną szarfą narodową, wręcza kapitanowi miasta tradycyjną pikę, oznakę jego godności, a bębny wówczas biją pobudkę.

Ceremoniał aktu wręczenia i przyjęcia piki, jak wszystkie inne, ściśle jest ustanowiony i podlega stałym przepisom, od których niewolno odstąpić ani na jotę.

Kapitan miasta pierwszy składa hołd pice, po którym następuje generała salwa z muszkietów.

Wręczenie chorągwi, które następuje natychmiast po wręczeniu piki, odbywa się w ten sam sposób.

Niezwłocznie potem zaczyna się pochód z bębni i trąbami przed zwierzchnością miejską, następnie oddziały Brawady zajmują wyznaczone im miejsca, a z kolei duchowieństwo przybywa na plac ratuszowy, gdzie wśród modłów i śpiewów odbywa się poświęcenie broni, przy ogólnym grzmocie wystrzałów.

Potem oddziały Brawady udają się do parafialnego kościoła, z którego dzwonnicy rozlega się nieprzerwana gama dzwonów. Tu zabierają figurę Świętego i niosą ją na plac ratuszowy, gdzie patronowie miasta oddają hołd, składając przed figurą pikę i chorągiew. Grzmia wtedy nowe salwy rusznicy.

Wówczas tworzy się orszak w następującym porządku: pochód otwiera muzyka miejska, za nią idzie mer, asystenci, delegaci magistratu, kapitan ze swym sztabem; za nimi i z boków maszerują Brawadierzy i marynarze, dalej widnieją figura Świętego niesiona przez mężczyzn w białych komżach, eskortowanych przez straż miejską, wystrojoną w mundury grenadierów, poprzedza ich zaś grono dzieci, odświeżnie ubranych, niosących ową tradycyjną łodź, w której spoczywała zwłoka św. Tropeza wraz z legendowym psem i kogutem.

Po przejściu tej procesji przez ulice miasta, przybrane w bramy tryumfalne, wieniec, kwiaty i festony, odnosi figurę Świętego do kościoła.

Drugi dzień zaczyna się solenna Msza, tak zwana muszkierską, której słuchają wszystkie oddziały Brawady. Po nabożeństwie następuje znów procesja, do której dopuszczone są już kobiety i uroczystość zamyka się Wielką Brawadą, podobną do tej, jaka odbyła się dnia poprzedniego.

Wreszcie o północy pika i chorągiew zwracają się władzom z zachowaniem tych samych ceremonii, jakie towarzyszyły ich wręczeniu i na tem kończy się ta oryginalna, dziwna uroczystość, tracąca pieśnią średnich wieków a jednak ładna i miła sercom mieszkańców miasta Tropezu.

Opowieść wschodnia.

Achmed pokłonił się aż do ziemi i rzekł:

— Mohamedzie, zlituj się nademną! Pożycz 100 cekinów! Jeżeli ich nie dostanę, jestem zgubiony! Na zastaw dam ci ten oto łańcuch złoty, godny szyi najpiękniejszej z odalisek Proroka.

A Mohamed, człek dobrego serca, wydobyl z zanadru kiesę i dał Achmedowi 100 cekinów na zastaw złotego łańcucha, godnego szyi najpiękniejszej z odalisek Proroka.

Minał miesiąc, minął drugi. Achmed nie zjawiał się po łańcuch. Poszedł tedy Mohamed do złotnika w Bagdadzie. Złotnik obejrzał fant i orzekł, iż łańcuch, godny szyi najpiękniejszej z odalisek Proroka, był miedziany.

Z rozpaczy wyrwał sobie Mohamed połowę włosów z brody, aż wreszcie zaświtała mu myśl dobra. Chwycając się z boleści, poszedł do szwagra Achmedowego i rzekł mu pod sekretem wielkim:

— Biada mi! Skradziono mi łańcuch szczerze złoty, zastawiony u mnie przez Achmeda. Zaklinam cie na Allaha, nie mów o tem nikomu, ale raczej dopomóż mi w szukaniu złoczyńcy!

Szwagier Achmedowy, wdziawszy meszły i zawią-

zawszy turban, copędzej pobiegł do Achmeda i szepotał mu do ucha, jako wąż zdradliwy:

— Pędź do Mohameda i zażądaj łańcucha, albowiem teraz dopłaci ci jeszcze 100 cekinów, a nawet tyle, ile zażadasz.

Wziął tedy Achmed powagę wielką na lica i zażądał od Mohameda łańcucha.

— Nie mam go — odrzekł z płaczem Mohamed.

— Nie masz go? A cóż to mnie obchodzić może! — wołał z furją Achmed. — łańcuch był wart 500 cekinów. Oto twoje 100 cekinów, gdzie łańcuch?

I rzuciwszy 100 cekinów na dywan, czeka na odpowiedź.

A Mahomed, schwyciwszy skwapliwie kiesę z cekinami, sięgnął w zanadrze i podał Achmedowi łańcuch, mówiąc:

— O Achmedzie, złodzie! ukradł mi coprawda łańcuch, ale oddał mi go copędzej, bo przez omyłkę dał mi łańcuch miedziany...

Tak się kończy opowieść wschodnia o chytrym Achmedzie i chytrzejszym stokroć Mohamedzie...

W dalszym ciągu rozwiązyali obie łamigłówki pp.: Wawrzyniec Plaszczymonka z Kamienicy, Józef Szopa z Wyrów, Leopold Wrazidło z Chropaczowa, Stary N. N. z Bytomia, Albina Pinocy z Kunatowa, Jan i Paulina Ślimokowie z Niem. Piekar, Wawrzyniec Holeczek z Sucheigóry, Julianna Głósz z Poniszowie, Józef Szymiczek z Glasina, Stefania i Tadeusz Kisler z Lublińca, Teodor Baksik z Grzybowic, Jan Śmieja ze Świętochłowic, Paweł Kapusiowski z Kozłowiegóry, Walenty Szkoda z Zabrze, Wilhelm Brożek z Frydenshuty, Walenty Kokott z Brzezinki, Jan i Henryk Rzepkowie z Zabrze, Augustyn Papierniok z Janowa, Tomasz Matysiek z Herne, Franc. Urbasik i Albert Ruda z Rudy, Jan Borgiel z Rudzkiej Kuźni, Prokop Dragomaca z Borzygwerku, Franciszek i Franciszka Dwornikowie z Szarleja, Ludwik Gołus z Miedźny, Marya Sowa z Niem. Piekar, Marya i Helena Potempa z Szarleja, Emanuel Białas z Orzegowa, Agnieszka Błaszczyk ze Zdziechowic, Wincenty Mańka z Kochołowic, Julia Drobik z Dworu Szarloty, Paweł Dziuk z Łagiewnik, P. Tomeczka z Muchowca, Albina i Agnieszka Tomeczka i Marya Marcinek z Murcków, Jan Szczędzina z Lipin, Marya Madejska z Miechowie, Stanisław Ratajczak ze Steele, Julia Knopp z Starego Zabrze, Jerzy Kowollik z Bobrku, Jan Sornek z Promnic, Antoni Strzebińczyk z Halemby, Andrzej Mazelon z Bykowiny, Franciszek i Franciszka Barczykowie z Witkowic, Janina i Marta Zogała z Piotrowic, Ignacy Mańka z Laskowic, Paweł i Klara Janoska z Niem. Piekar, Jan Paprotny z Godulahuity, Konstanty Leszczyna z Zaborza, Karol Radecki z Glasina, Jan Gering z Żernik, Izidor Morgała z Bargłowski, Antoni Rulik z Błotnicy, Alojzy Cyrułik z Jodłownika.

Rozwiązanie łamigłówki zgłoskowej nadesłali pp.: Wincenty Mainusch z Zalesia, A. Skrzetuski z G., Zagłoba z Głowczyc, Marya Razy z Linin, Florentyna Pojda i Alojzy Froehlich z Ligockiej Huty, Karol Buczek z Huty Rozamundy, Marya Marniok i Jan Gierlotka z Kostuchny, Wiktoria Pyka z Bytomia, Jan i Agata Urbańczykowie z Huty Bismarka, Jan Czyba i Monika Jagła z Wilkowy, Augustyn Wiertelorz z Nowejwsi, Bernardyn Luszczyk z Radzionkowa, Stanisław Liszka z Brzezowic, Paweł Płonka z Dębu, Jan Paździorzy z Nowego Bierunia, Ignacy i Marya Pykowie z Bochum, Józef Polko z Świerczyńca, Agnieszka Ludyga z Niem. Piekar, Aleksy Kubica z Rudy, Józef Liszka z Tych, Michał Wostał i Ludwik Bogacki z Niem. Piekar, Weronika Bochynek z Lipin, Gertruda Ulbrich z Król. Huty, Jan Sojka z Łąki, Jan Szmieduch z Załęża, Tomasz Paloc z Jodłownika, Józef Hadyk z Jedryska, Wojciech Drzygza z Łagiewnik, A. Kowalczyk z Karbu, Marya Mańka z Kochołowic, Augustyn Czornik z Chorzowa, Marta i Agnieszka Wyleżałek z Szarleja, A'bertyna Mucha z Halemby, Jan Lyska z Niedobczyc, Kazimierz Niejodek z Brzezowic, Wilhelm Połomski z Bierutów, Aleksy i Szczepan Himmel z Rudy, Antoni Rzepka z Kamienicy, Walenty Szurgacz z Radzionkowa, Jan i Piotr Sowa z Niem. Piekar, Józef Otko z Podlesia, Paweł i Gertruda Gaida z Niem. Piekar, Jakób i Józef Rosmusowie z Monkołowca, Józef Thomalla z Janowa, Józef Planetorz z Cyszek, Józef Błaszczyk z Niedobczyc, Paweł Szymanek, Franciszek Krzisz i Jakób Zmija, Jan Schl'ss z Rudy, Jan i Teofil Kruszowie z Rudy, Matylda i Józefa Wicik z Niem. Piekar, Zofia Łukasiewicz z Berlina, Franciszek Hadamek z Redendorf, J. Wygasz z Sławieci, Franciszek Urbasik i Albert Ruda z Rudy, Jan Kusch z Miechowie, Józef Krzysztolik z Tych, Paweł Sewerin z Lipin, Józef Olszowska z Łąki.

Zadanie kropkowe rozwiązyali pp.: Karol i Hipolit Pykowie z Imielnicy, Ludwik i Franciszek Kaczmarkowie z Radzionkowa.

Nagrodę otrzymali pp.: Florentyna Firtus z Laurahuty, Jan Młoczek z Zółki, Marya Haida z Niem. Piekar, Walenty Kokott z Brzezinki, Prokop Dragomaca z Borzygwerku.

Wiadomości bliższe i dalsze.

Katowice. Obecnie już każda wieś w powiecie katowickim ma bibliotekę germanizacyjną. Germanizacja może więc już teraz rość aż pod obłoki, ale miejmy nadzieję, że jak drzewa pod obłoki nie wyrastają, tak też i germanizacja pod obłoki nie pójdzie. Potrzeba tylko, żeby też i lud nasz polski się ruszył i agitował za oświatą. Gdyby była wszędzie oświata i uświadomienie narodowe, toby te biblioteki mogły być pomnożone dziesięciokrotnie, a nam Polakom szkodyby one nie wyrządziły z tej prostej przyczyny, żeby żaden Polak książek z takich bibliotek nie brał do czytania. Staramy się tedy wszyscy, ale wszyscy bez wyjątku, o szerzenie oświaty i uświadomienia polskiego. Wychowujemy dzieci po polsku, uczymy je czytać i pisać po polsku! To są sprawy bardzo ważne! W obecnym zaś czasie rozszerzamy gazety polskie.

Wirek w Katowickim. Tutejszy nowy kościół jest już w głównej swej budowie ukończony. Obecnie rozpoczęto go już urządzać wewnątrz. Z początkiem września lub może nawet już pod koniec sierpnia będzie można kościół ten poświęcić i swemu przeznaczeniu oddać.

Ruda w Zabrzem. (Korespondencya.) W niedzielę dnia 25 kwietnia przystępowały nasze polskie Działy po pierwszy raz do Komunii św. i to w bardzo wielkiej liczbie, bo chłopaków było 144, a dziewcząt 143. Serdecznie dziękujemy naszemu Wiel. duchowieństwu za trudy i dzielną pracę około przygotowania tak wielkiej liczby dzieci do Stołu Pańskiego. Uroczystość była wspaniała. Około godz. 8 ruszył pochód ze starej szkoły do nowego kościoła z bardzo licznym udziałem wiernych i przy bardzo pięknej pogodzie, jakiej nam Pan Bóg udzielił raczył. W kościele odbyła się cała piękna uroczystość ku zadowoleniu wszystkich obecnych. Zdarzyło się tylko jedno jakieś nieporozumienie. Gdy bowiem młodzieńcy zaczęli chorągwie wynosić z kościoła, by procesję z dziećmi upiększyć, nie chciał na to kościelny pozwolić, mówiąc, że nasz ks. proboszcz nie pozwala na to. Ludzie to tak rozumieli, że Wiel. ks. proboszcz tylko dlatego nie chce mieć pochodu z chorągwami, ponieważ i Niemcy takiego nie mieli przy podobnej uroczystości. Ale Niemców tutaj tak wielu, że nie mają ludzi do wyniesienia chorągwi, a Polacy zaś nie są winni Niemcom chorągwi nosić. Oprócz tego zajścia, wszystko inne odbyło się jak najpiękniej, za co wszystkim biorącym udział w uroczystości „Bóg zapłać!”

Rudzik.

Pszczyna. Magistrat ogłasza, że wszelkie przewłaszczenia gruntów i domów w obrębie gminy

miasta Pszczyny mają być w przeciągu dwóch tygodni zgłoszone do podatku obrotowego. Kto tego nie dopełni, ten podlega karze do 30 marek. Do zgłoszenia jest zobowiązany nowy nabywca gruntu lub domu, a nie ten, który sprzedał.

Rybnik. (Wieczór niemiecki.) W tych dniach odbył się tu tak zwany „niemiecki wieczór”, urządzony przez miejscową grupę „ostmarkenferajnu”, na którym wykład o niebezpieczeństwie polskiem na Śląsku wygłosił znany mówca wędrowny, pozastubowy generał Paczensky z Wrocławia. Nie powiedział tam nic nowego, odgrzewał tylko stare bajki, jakoby Górnoślązacy nie byli Polakami, i gdyby powstało znowu samodzielne królestwo polskie, to powróciłyby czasy poddaństwa i niewolnictwa. — Dałby sobie p. generał święty spokój ze swoimi przepowiedniami i dowcipami, bo ta okrzykana wolność obywatelska w państwie pruskim jest bardzo kulawa. Do dawnej niepodległej Polski, gdzie panowało takie „poddąństwo i niewolnictwo” uciekali się niejednokrotnie sami kulturowi Niemcy, gdy u siebie w domu wytrzymać nie mogli. A nie tylko Niemcy, ale i żydzi, Ormianie, i ludzie z innych narodów masami nieraz uciekali się pod opiekę i swobody tego „poddąństwa i niewolnictwa” polskiego. W tem „poddąństwie i niewolnictwie” polskiem nikomu nie zabroniono mówić tak, jak mu dziób urósł, ani nikomu nie zabroniono zbudowania sobie dachu nad głową, czy to w postaci chaty ubogiej lub pałacu, nawet przybyłszy obcym tego nie zabroniono, podczas gdy w „państwie ładu i bojaźni bożej” (w Prusach) w obecnych czasach, gdy kultura i cywilizacja powszechno-ludzka ogromnie się już wszędzie rozwinęła, Polakom na ich własnej ziemi odwiecznie polskiej zabrania się mówić publicznie tak, jak im dziób urósł, zabrania się budowania domostw, i zabrania się wielu a wielu innych rzeczy. — Więc swymi żartami i dowcipami i prorocztwami może p. generał Paczensky nastraszać Niemców, o ile ci nie mają pojęcia o sprawach polskich dawnych i teraźniejszych, ale ludność polskiej już on takim swoim gadaniem nie nastraszy, i ta ludność zawsze się będzie domagała przysługujących jej praw obywatelskich i ludzkich.

Dziś narodowy trzeciego Maja!

Trzeci to już rok, gdy zwracamy się z gorącą prośbą do społeczeństwa polskiego naszej dzielnicy, aby za wzorem rodaków naszych w Królestwie Polskim i Galicyi złożyć zechciało we wielkopolską rocznicę Trzeciego Maja składki na cele oświaty naszego ludu.

W obecnej dobie, po wprowadzeniu w życie

ustawy językowej, mniej niż kiedykolwiek wskazanem jest tłumaczenie potrzeby rozległej i wydajnej pracy oświatowej. Wiemy dobrze, że z trzech dziedzin naszego życia zbiorowego — politycznej, gospodarczej i oświatowej — ta ostatnia jest naszą najsłabszą stroną.

Pod tym względem też grozi nam największe niebezpieczeństwo. Uprzypomnijmy sobie tylko, w jubileuszowym roku Juliusza Słowackiego, nasze położenie obecne, warunki szkolne, wychowawcze i oświatowe, w jakich żyjemy, a przyznamy szczerze, że brak nam dzisiaj jeszcze dużo światła, dużo kultury, aby wieść życie samodzielnego, indywidualnie rozwijającego się narodu.

Czyż wobec tego jeszcze dowodzić trzeba, że najlepiej uczci społeczeństwo polskie rocznicę narodowego święta Trzeciego Maja, składając datki groszowe na cele wydziału oświatowego „Straży”?

Prosimy o nie gorąco w imię łaknącego ludu, w imię zachowania i rozszerzenia we Wielkopolsce oświaty narodowej, w imię kresów naszych, wystawionych na najcięższe ataki wrogów polskości!

Datki prosimy przysyłać do pism polskich lub do biura „Straży”.

Zarząd Straży:

Józef Kościelski.

Felicyan Niegolewski.

Wydział oświatowy Straży:

Chrzczanowski.

Maryan Seyda.

Wrocławskie ceny targowe

z dnia 29 kwietnia 1909.

Płacono za 100 kilogramów czyli 200 funtów.

	od m. tn.	do m. tn.
Pszennica biała	22 50	24 30
żółta	22 40	24 20
Zyto	16 10	17 30
Jęczmień	14 30	14 80
Owies	17 00	18 20
Groch	17 50	21 00
Pszenna mąka wyborowa brutto	33 00	33 50
Rżana mąka wyborowa	24 75	25 25
Rżana do domowego piecz. (Hausback)	24 00	24 50
Ospa rżana	12 50	13 50
Ospa pszena	12 50	13 00
Kartofle miech (100 funtów)	1 90	2 20
Siłoma 600 kilogramów (kopa)	37 00	39 00
Siano za 1 centnar	3 40	3 60

Kurs pieniężny.

Za guldena placą	0,85 msk.
Za rubla placą	2,15 msk.

Nakładem i czcionkami „Katolika”, spółki wydawniczej z ograniczoną odpowiedzialnością w Bytomiu. — Redaktor odpowiedzialny: Konstanty Prus w Bytomiu.

Dobry zarobek!

20 podróży na dobrą prowizję i na dobre idące artykuły (książki i dewocjonale) przyjmie zaraz

W. Nowakowski Bytom,
Wielka Błotnica, (Gr. Blottnitzerstr.) 48.

Kto ma zbytne pieniądze?

Ten niech je władać do naszej kasy oszczędności, a otrzyma

3 % za tygodniowym
4 1/2 % za kwartalnym
4 1/2 % za półrocznym

Obliczamy procent od 1 i 15 każdego mies.

Kto potrzebuje pożyczkę?

Ten niech się do nas uda; dajemy pożyczki na weksle za odpłatami kwartalnymi i zaliczkami na budowie.

Bank ludowy — Volksbank

e. G. m. u. H.

w Król. Hucie, Tempelstr. 5.

Bank otwarty codziennie (tylko w dni robocze) od godz. 8—12 przedpołud. i od 2—4 popołudni.

Dom

o 4 izbach i kuchni, 8 morgów roli i 2 łaki z powodu choroby posiedzieć. tanio do sprzedania
Jan Mańka, Kuźnica
pod Wirkiem.

3 pomocników stolarskich

(towarzyszy) na stałe zatrudnienie poszukuje
F. Mańka, stolarz
Falkowice p. Carlsruh OS.

6 morgów pola

jest do sprzedania w miejscach Brzezina przy Rybniku. Bliższych wiadomości udzieli

Franciszka Groborz
w Ligocie przy Rybniku.

Syn porządnego rodu ośm może się natychmiast jako

uczeń zgłosić. Wolne utrzymanie i nauka. **Augustyn Karmalski, mistrz kraw.**
Bytom, Tarnogórska 10.

Mam zamiar sprzedać **DOM** w Starym Koźlu, oraz stodoły i place budowlane. Wpłaty 300 marek.
E. Schary.

Mój w Mikołowie (ku Katowicom) położony mur.

dom,

stodoła i 14 morgów dobrego pola, mam zamiar zaraz tanio sprzedać.
Józef Makosch, Mikołów.

Natychmiast do sprzedania

masywny dom

z gruntem, o 5 pomieszczeniach, chlewy, ogród i 4 morgi pola przy szosie Gliwickiej w Mikołowie.

Bliższych wiad. udziela
J. Małek, księgarnia
w Mikołowie.

Woziki

dla dzieci

tylko najnowsze wzory w olbrzymim wyborze od **8—36** marek.

Dom towarowy

H. Herzberg
Zaborze.

Gospodarstwo

mam zaraz do sprzedania. Dom murowany, przytem 7 morgów gruntu z łakami.
Florentyna Kucawska
Pilchowice.

Czeladnika i ucznia

kowalskiego poszukuje od zaraz
Sonntag, mistrz kowalski
Bytom, ul. Koszarowa 17.

DOM

z 2 mieszkaniami, ogródkiem i rolę jest w Kochłowicach za 5000 mk. do sprzedania. Wpłaty 2000 mk.
Zgłoszenia przyjmuje
K. Sprung, zegarmistrz
Frydeshuta.

Nowe Harmonium

za 200 mk. do sprzedania. Kosztowało 300 marek.
K. Sprung, zegarmistrz
Frydeshuta.

Cesarskie Panorama

Bytom, ul. Dworcowa 24.
Od 2 do 8 maja.

Wspinanie się na Zygspitze przez Rajntal i Hailental

Otwarte od 2 popołudni do 12 wieczorem.
Wstęp od osoby 20 fen. dzieci niżej 12 lat 10 fen.

Dom towarowy

Arnold Schlein,
Zaborze, ulica Noa 8.

poleca

Pierze

darte tylko biały towar
funt od **1.20** do **3.75** mk.

Specjalność:

Garderoba dla robotników — spodnie i bluzki dla robotników — ubrania dla maszynistów prawdziwie niebieskie.

Ubrania dla panów. — Ubrania dla chłopców.

Towary bławatne i kolonialne.

Ceny węgla.

Począwszy od 10 centnarów w górę wolne w dom w Gliwicach:

Kawałki, kostki, orzechy Ia. 76 fen., orzechy Ib. 72 fen., orzechy II. 70 fen., węgle fedrunkowe (Förderkohle) 72 fen., drobne (Kleinkohle) 62 fen., grochy (Erbskohle) 58 fen., kurz (Staubkohle) 37 fen. za centnar.

Z miejsca za centnar 4 fen. taniej.

Georg Woehl, Gliwice,
ulica Cesarzewicza 18.

Agitujcie za naszą gazetą!

Największy dom specjalny

dywanów

Emil Lefèvre

BERLIN S. 158.

* Oranienstr.

Największa zdolność

przez olbrzymi obrót

Stale 10 do 15,000 dywanów rozmaitych wielkości i jakości po wyjątkowych cenach od 3.75, 6, 10, 20, 30 do 1500 mk. na składzie.
Katalog ilustr. ilustrac. gratis i franko.

Obsługacz maszynowy

pensjonowany, znajdzie natychmiast zatrudnienie w wapienniku w Nakle.
Kudera & Zehmann.

Nowy dom

o 16 pomieszczeniach przy głównej szosie blisko nowego katolick. kościoła jest zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do **Franciszka Hajoka** w Nowej Wsi, ulica Główna.

Cierpiącym na żółtek

objaśnić z wdzięczności i chętnie darmo, w jaki sposób zostałem uwolniony od długoletnich cierpień żółdka przeszczepach w trawieniu. Zapytanie do **Lie. von Choinski** proboszcz p. z. Dresden A. 21 Voglerstrasse 34 I.



„Sinalco“.

Najlepszy, najsmaczniejszy, najwyśmienitszy bezalkoholowy napój orzeźwiający i stołowy nie do porównania z **mniejwartościowymi naśladownictwami**, dla tego zważać trzeba na obok umieszczoną etykietę i takie same wpalenie na butelce.

Fabrykatów podobnych, które jako „tak samo dobre“ lub „takie same“ polecane bywają nie trzeba przyjmować.

Jedyna Sinalco-fabryka:

Hermann Meier, Bytom G. Sl. Telefon 237.

Jeneralne zastępstwo na Górny Śląsk.

Własne Sinalco-natryskowe fabryki z opędem motorowym w Bytomiu, Brzegu, Koźlu, Kłodzku, Zgorzelicach, Habelschwerdt, Jeleniogórze, Lubaniu, Opolu i Waldenburgu.



Marka „TURUL“ TYLKO JEDNA CENA

Każda para męskich i damskich bucików z Box, Chevreaux i skóry lakowej w uznanej dobrej jakości. — Eleganckie fasony i wyborne wzory dopasowane

**7²⁵
m.**



Fabryka obuwia „Turul“

Alfred Fränkel

Tow. kom.

Miejsca sprzedaży:

110 własnych filii. . . .

Eytom,
ul. Dworcowa 9.

Gliwice,
Rynek 2.

Katowice,
ul. Jana 1.

16000 par tygod. wyrobu. . .

Zabrze,
ul. Cesarzewicza 137

Kapitel „Blücherquelle“ w Wachtel-Kunzendorf

Kapitel „Blücherquelle“ jest od setek lat znana i używana. Zalicza się do najcieplejszych kąpieli żelazno-stalowych. Siła lecznicza źródła tego poleca się przy reumatyzmie, Ischias, blednicy, stałości narządów strawiających i chorób brzucha. Nowy dom kąpielowy został wystawiony, a dom pomieszkalny odnowiony. Oba domy położone są w parku zamkowym, z placami do ćwiczeń, tenisowymi i cieniastymi chodnikami. W domu pomieszkalnym utrzymanie i pomieszkania po cenach mieszczkańskich. Ceny kąpielowe niższe. Masaż dla mężczyzn i kobiet. Wysyłka wody źródłowej. Przyjemne położenie pół godziny od Prudnika, przy granicy austriackiej. Zapytanie do Zarządu kąpielowego.

Na Miesiąc Maj

Księgarnia G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

	Koron
ANTONIEWICZ K. ks. Nabożeństwo majowe	—80
BRENTANO KL. Życie Najświętszej Maryi, według widzeń siostry Anny Katarzyny Emmerich	2. —
FELINSKI S. arcyb. Nowy wianuszek majowy z tajemnic życia Maryi, karton	1.40
GORKA J. ks. Cześć Maryi. O pobudkach i środkach nabożeństwa do Najśw. Maryi Panny	4. —
HOŁOWINSKI J. ks. Miesiąc Maj, poświęcony Najświętszej Maryi Pannie	—60
JEŁOWICKI A. ks. Miesiąc Maryi, czyli rozmyślenia na każdy dzień miesiąca o jej życiu, chwale i opiece	1.50
KRUKOWSKI J. ks. Nowe nauki majowe	1.20
— Salve Regina w 32 rozmyśleniach majowych	1.20
— Wykład antyfony „Pod Twoją obronę“ w 32 rozmyśleniach majowych	—80
LIGUORI ALFONSO SW. Nauki na uroczystości Najświętszej Maryi Panny	1.60
— Uwielbienia Maryi	2.40
POTULICKI A. ks. Miesiąc Maryi	—20
Rozmyślenia majowe o szkaplerzu i koronce z dodaniem tajemnic o życiu i męce Pana Jezusa	1.60
WENTURA JOACHIM. Matka Boga matką ludzi, czyli wyjaśnienie tajemnic Przenajśw. Dziewicy u stóp krzyża	2. —
WIELOGŁOWSKI W. Nabożeństwo majowe, poświęcone czci Najśw. Panny, Królowej Korony Polskiej	3. —

Do nabycia we wszystkich księgarniach.



Meinel & Gerold
Harmontfabrik, Klagenfurt (A.)
Dentbox blüßige u. anerkannt beste
Beugungsquelle für Zupharmonikas
(2, 3, 4, 6, 8, 10, 12, 15, 18, 21, 24, 27, 30, 33, 36, 39, 42, 45, 48, 51, 54, 57, 60, 63, 66, 69, 72, 75, 78, 81, 84, 87, 90, 93, 96, 99, 102, 105, 108, 111, 114, 117, 120, 123, 126, 129, 132, 135, 138, 141, 144, 147, 150, 153, 156, 159, 162, 165, 168, 171, 174, 177, 180, 183, 186, 189, 192, 195, 198, 201, 204, 207, 210, 213, 216, 219, 222, 225, 228, 231, 234, 237, 240, 243, 246, 249, 252, 255, 258, 261, 264, 267, 270, 273, 276, 279, 282, 285, 288, 291, 294, 297, 300, 303, 306, 309, 312, 315, 318, 321, 324, 327, 330, 333, 336, 339, 342, 345, 348, 351, 354, 357, 360, 363, 366, 369, 372, 375, 378, 381, 384, 387, 390, 393, 396, 399, 402, 405, 408, 411, 414, 417, 420, 423, 426, 429, 432, 435, 438, 441, 444, 447, 450, 453, 456, 459, 462, 465, 468, 471, 474, 477, 480, 483, 486, 489, 492, 495, 498, 501, 504, 507, 510, 513, 516, 519, 522, 525, 528, 531, 534, 537, 540, 543, 546, 549, 552, 555, 558, 561, 564, 567, 570, 573, 576, 579, 582, 585, 588, 591, 594, 597, 600, 603, 606, 609, 612, 615, 618, 621, 624, 627, 630, 633, 636, 639, 642, 645, 648, 651, 654, 657, 660, 663, 666, 669, 672, 675, 678, 681, 684, 687, 690, 693, 696, 699, 702, 705, 708, 711, 714, 717, 720, 723, 726, 729, 732, 735, 738, 741, 744, 747, 750, 753, 756, 759, 762, 765, 768, 771, 774, 777, 780, 783, 786, 789, 792, 795, 798, 801, 804, 807, 810, 813, 816, 819, 822, 825, 828, 831, 834, 837, 840, 843, 846, 849, 852, 855, 858, 861, 864, 867, 870, 873, 876, 879, 882, 885, 888, 891, 894, 897, 900, 903, 906, 909, 912, 915, 918, 921, 924, 927, 930, 933, 936, 939, 942, 945, 948, 951, 954, 957, 960, 963, 966, 969, 972, 975, 978, 981, 984, 987, 990, 993, 996, 999, 1002, 1005, 1008, 1011, 1014, 1017, 1020, 1023, 1026, 1029, 1032, 1035, 1038, 1041, 1044, 1047, 1050, 1053, 1056, 1059, 1062, 1065, 1068, 1071, 1074, 1077, 1080, 1083, 1086, 1089, 1092, 1095, 1098, 1101, 1104, 1107, 1110, 1113, 1116, 1119, 1122, 1125, 1128, 1131, 1134, 1137, 1140, 1143, 1146, 1149, 1152, 1155, 1158, 1161, 1164, 1167, 1170, 1173, 1176, 1179, 1182, 1185, 1188, 1191, 1194, 1197, 1200, 1203, 1206, 1209, 1212, 1215, 1218, 1221, 1224, 1227, 1230, 1233, 1236, 1239, 1242, 1245, 1248, 1251, 1254, 1257, 1260, 1263, 1266, 1269, 1272, 1275, 1278, 1281, 1284, 1287, 1290, 1293, 1296, 1299, 1302, 1305, 1308, 1311, 1314, 1317, 1320, 1323, 1326, 1329, 1332, 1335, 1338, 1341, 1344, 1347, 1350, 1353, 1356, 1359, 1362, 1365, 1368, 1371, 1374, 1377, 1380, 1383, 1386, 1389, 1392, 1395, 1398, 1401, 1404, 1407, 1410, 1413, 1416, 1419, 1422, 1425, 1428, 1431, 1434, 1437, 1440, 1443, 1446, 1449, 1452, 1455, 1458, 1461, 1464, 1467, 1470, 1473, 1476, 1479, 1482, 1485, 1488, 1491, 1494, 1497, 1500, 1503, 1506, 1509, 1512, 1515, 1518, 1521, 1524, 1527, 1530, 1533, 1536, 1539, 1542, 1545, 1548, 1551, 1554, 1557, 1560, 1563, 1566, 1569, 1572, 1575, 1578, 1581, 1584, 1587, 1590, 1593, 1596, 1599, 1602, 1605, 1608, 1611, 1614, 1617, 1620, 1623, 1626, 1629, 1632, 1635, 1638, 1641, 1644, 1647, 1650, 1653, 1656, 1659, 1662, 1665, 1668, 1671, 1674, 1677, 1680, 1683, 1686, 1689, 1692, 1695, 1698, 1701, 1704, 1707, 1710, 1713, 1716, 1719, 1722, 1725, 1728, 1731, 1734, 1737, 1740, 1743, 1746, 1749, 1752, 1755, 1758, 1761, 1764, 1767, 1770, 1773, 1776, 1779, 1782, 1785, 1788, 1791, 1794, 1797, 1800, 1803, 1806, 1809, 1812, 1815, 1818, 1821, 1824, 1827, 1830, 1833, 1836, 1839, 1842, 1845, 1848, 1851, 1854, 1857, 1860, 1863, 1866, 1869, 1872, 1875, 1878, 1881, 1884, 1887, 1890, 1893, 1896, 1899, 1902, 1905, 1908, 1911, 1914, 1917, 1920, 1923, 1926, 1929, 1932, 1935, 1938, 1941, 1944, 1947, 1950, 1953, 1956, 1959, 1962, 1965, 1968, 1971, 1974, 1977, 1980, 1983, 1986, 1989, 1992, 1995, 1998, 2001, 2004, 2007, 2010, 2013, 2016, 2019, 2022, 2025, 2028, 2031, 2034, 2037, 2040, 2043, 2046, 2049, 2052, 2055, 2058, 2061, 2064, 2067, 2070, 2073, 2076, 2079, 2082, 2085, 2088, 2091, 2094, 2097, 2100, 2103, 2106, 2109, 2112, 2115, 2118, 2121, 2124, 2127, 2130, 2133, 2136, 2139, 2142, 2145, 2148, 2151, 2154, 2157, 2160, 2163, 2166, 2169, 2172, 2175, 2178, 2181, 2184, 2187, 2190, 2193, 2196, 2199, 2202, 2205, 2208, 2211, 2214, 2217, 2220, 2223, 2226, 2229, 2232, 2235, 2238, 2241, 2244, 2247, 2250, 2253, 2256, 2259, 2262, 2265, 2268, 2271, 2274, 2277, 2280, 2283, 2286, 2289, 2292, 2295, 2298, 2301, 2304, 2307, 2310, 2313, 2316, 2319, 2322, 2325, 2328, 2331, 2334, 2337, 2340, 2343, 2346, 2349, 2352, 2355, 2358, 2361, 2364, 2367, 2370, 2373, 2376, 2379, 2382, 2385, 2388, 2391, 2394, 2397, 2400, 2403, 2406, 2409, 2412, 2415, 2418, 2421, 2424, 2427, 2430, 2433, 2436, 2439, 2442, 2445, 2448, 2451, 2454, 2457, 2460, 2463, 2466, 2469, 2472, 2475, 2478, 2481, 2484, 2487, 2490, 2493, 2496, 2499, 2502, 2505, 2508, 2511, 2514, 2517, 2520, 2523, 2526, 2529, 2532, 2535, 2538, 2541, 2544, 2547, 2550, 2553, 2556, 2559, 2562, 2565, 2568, 2571, 2574, 2577, 2580, 2583, 2586, 2589, 2592, 2595, 2598, 2601, 2604, 2607, 2610, 2613, 2616, 2619, 2622, 2625, 2628, 2631, 2634, 2637, 2640, 2643, 2646, 2649, 2652, 2655, 2658, 2661, 2664, 2667, 2670, 2673, 2676, 2679, 2682, 2685, 2688, 2691, 2694, 2697, 2700, 2703, 2706, 2709, 2712, 2715, 2718, 2721, 2724, 2727, 2730, 2733, 2736, 2739, 2742, 2745, 2748, 2751, 2754, 2757, 2760, 2763, 2766, 2769, 2772, 2775, 2778, 2781, 2784, 2787, 2790, 2793, 2796, 2799, 2802, 2805, 2808, 2811, 2814, 2817, 2820, 2823, 2826, 2829, 2832, 2835, 2838, 2841, 2844, 2847, 2850, 2853, 2856, 2859, 2862, 2865, 2868, 2871, 2874, 2877, 2880, 2883, 2886, 2889, 2892, 2895, 2898, 2901, 2904, 2907, 2910, 2913, 2916, 2919, 2922, 2925, 2928, 2931, 2934, 2937, 2940, 2943, 2946, 2949, 2952, 2955, 2958, 2961, 2964, 2967, 2970, 2973, 2976, 2979, 2982, 2985, 2988, 2991, 2994, 2997, 3000, 3003, 3006, 3009, 3012, 3015, 3018, 3021, 3024, 3027, 3030, 3033, 3036, 3039, 3042, 3045, 3048, 3051, 3054, 3057, 3060, 3063, 3066, 3069, 3072, 3075, 3078, 3081, 3084, 3087, 3090, 3093, 3096, 3099, 3102, 3105, 3108, 3111, 3114, 3117, 3120, 3123, 3126, 3129, 3132, 3135, 3138, 3141, 3144, 3147, 3150, 3153, 3156, 3159, 3162, 3165, 3168, 3171, 3174, 3177, 3180, 3183, 3186, 3189, 3192, 3195, 3198, 3201, 3204, 3207, 3210, 3213, 3216, 3219, 3222, 3225, 3228, 3231, 3234, 3237, 3240, 3243, 3246, 3249, 3252, 3255, 3258, 3261, 3264, 3267, 3270, 3273, 3276, 3279, 3282, 3285, 3288, 3291, 3294, 3297, 3300, 3303, 3306, 3309, 3312, 3315, 3318, 3321, 3324, 3327, 3330, 3333, 3336, 3339, 3342, 3345, 3348, 3351, 3354, 3357, 3360, 3363, 3366, 3369, 3372, 3375, 3378, 3381, 3384, 3387, 3390, 3393, 3396, 3399, 3402, 3405, 3408, 3411, 3414, 3417, 3420, 3423, 3426, 3429, 3432, 3435, 3438, 3441, 3444, 3447, 3450, 3453, 3456, 3459, 3462, 3465, 3468, 3471, 3474, 3477, 3480, 3483, 3486, 3489, 3492, 3495, 3498, 3501, 3504, 3507, 3510, 3513, 3516, 3519, 3522, 3525, 3528, 3531, 3534, 3537, 3540, 3543, 3546, 3549, 3552, 3555, 3558, 3561, 3564, 3567, 3570, 3573, 3576, 3579, 3582, 3585, 3588, 3591, 3594, 3597, 3600, 3603, 3606, 3609, 3612, 3615, 3618, 3621, 3624, 3627, 3630, 3633, 3636, 3639, 3642, 3645, 3648, 3651, 3654, 3657, 3660, 3663, 3666, 3669, 3672, 3675, 3678, 3681, 3684, 3687, 3690, 3693, 3696, 3699, 3702, 3705, 3708, 3711, 3714, 3717, 3720, 3723, 3726, 3729, 3732, 3735, 3738, 3741, 3744, 3747, 3750, 3753, 3756, 3759, 3762, 3765, 3768, 3771, 3774, 3777, 3780, 3783, 3786, 3789, 3792, 3795, 3798, 3801, 3804, 3807, 3810, 3813, 3816, 3819, 3822, 3825, 3828, 3831, 3834, 3837, 3840, 3843, 3846, 3849, 3852, 3855, 3858, 3861, 3864, 3867, 3870, 3873, 3876, 3879, 3882, 3885, 3888, 3891, 3894, 3897, 3900, 3903, 3906, 3909, 3912, 3915, 3918, 3921, 3924, 3927, 3930, 3933, 3936, 3939, 3942, 3945, 3948, 3951, 3954, 3957, 3960, 3963, 3966, 3969, 3972, 3975, 3978, 3981, 3984, 3987, 3990, 3993, 3996, 4000

Dominia W. Paniów,
Chudów i Bujaków mają
jeszcze kilka gatunków
ręcznie wybieranych
kartofli jadalnych
do sprzedania. Cena po-
dług umowy.



jest najlepsza.

Bez dodatku natychmiast
gotowa do użytku.

Wydaje przy lekkim spo-
rządzaniu najpewniejszą
i najświeższą bieliznę
prasowaną.

Paczka 1/4 kilo 1/2 kilo
25 fen. 50 fen.
2 1/2 kil. paczka taniej.



kołowce

nał. koło no wozesne

dostarcza na tydzień

odpłat.

Wpłata 20—40 m. Od-

płatka mies. 8—10 mk.

Kołowce rzeszy przy

gotowce od 56 m. Przy-

nał. tano. Kat. darmo.

J. Jendrosch & Co.

Charlottenburg 45.



Największe korzyści
przy zakupie instru-
mentów.

Wilhelm Kruse

Markenkirch 141

Gennik darmo i franko.

Nasza marka „pierścień“ (Pfeilring) jedynie
daje gwarancję za prawdziwość naszego

LANOLIN-CREAM

i naszego

LANOLIN-MYDŁA

„Naśladowstwa należy zwracać.“

Vereinigte Chemische Werke Aktiengesellschaft. Abteilung Lanolin-Fabrik Martinkefeld. Charlottenburg, Salzauer 16.



Bank ludowy w Katowicach

ulica Beaty (Beatestrasse 16)

(we własnym domu)

udziela pożyczek na weksle:

płaci od złożonych w nim pieniędzy:

3% za tygodniowym wypowiedzeniem.

3 1/2% za ćwierćrocznym wypowiedzeniem,

4% za półrocznym wypowiedzeniem.

Od 1—3 włącznie oblicza się procenta za cały miesiąc, od 4—16 włącznie jeszcze za pół miesiąca. Z dalszych stron jak z Westfalii, Nadrenii i t. p. można nadsyłać oszczędności pocztą, z dołączeniem 5 fen. za odniesienie. Przyjmujemy oszczędności dzieci od 50 fen

Bank otwarty od godz. 8—12 przed poł. i od 2—4 po poł.

Telefon nr. 1012.

Paul Mandrecki, mistrz krawiecki

Materye na suknie
Materye jedwabne
Gotowa bielizna
Płótna

Dom towarów modnych
Erich Adler, Katowice
1 ul. 1621 ul. Poprzeczna 7 Tel. 1621
naprzeciw restauracji Trupkiego.

Firanki
Dywany
Chodniki
Portyery

— Niebieskie znaczki rabatowe. —

Największy skład mebli i trumien

w Rynku

w narożniku przy Teatrze miejskim.

Bez konkurencyi!
Odplata dozwolona.

Paul Woitinek, Katowice,

Telefon
1245.

w Rynku nr. 8/9.

Telefon
1245.

Skład kapeluszy i towarów futrzanych

Katowice, ul. Poprzeczna 12, naprzeciw Apollo.

Bogaty wybór w najnowszych
cylindrach i kapeluszach słomkowych

Wielki zapas w czapkach dla panów i chłopców.

DARMO! Szczotka do kapelusza lub do garderoby.

Prowadzę tylko najlepsze i godne
uznania wyroby.



Kapelusze

od 2.50 mk. pocz.



Każdy odbiorca otrzyma przy zakupie od 3 mk. pocz.
1 elegancką szczotkę do kapelusza lub do garderoby **darmo!**

Właśc.: **Oskar Scheer.**

Do siewu

polecam:

wyd. kon. czyśc. w.

" tymotk

" rajras

" marchew

" buraki

plowiz- owies siewny

rdny

" rozsian

" jakoteż

wyd. mąkę rzanną i

pszeniczną, osucie

polskie i wszelkie trupy

po najniższych cenach.

Georg

W. Lipmann

Katowice,
tylko ul. Sławowa
(Teichstr.) nr. 9.
daneżec. redakc. Polata

Vermögensbilanz

pro 31. Dezember 1908.

Activa.

M. Pfg.

1. Kassenbestand	3 615.80
2. Geschäftsguthaben bei anderen Genossen-	2 000 —
3. Ausstehende Darlehne	186 438.30
4. Geschäftsmobilien	200. —
5. Guthaben bei der Verbandskasse	27 081.20
6. Zinsenreste	593.86
7. Provisionsreste	1.80
8. Warenausstände	824.10

Summe der Aktiva 170 805.06

Passiva.

1. Geschäftsguthaben der Genossen	1 125. —
2. Reservefonds	8 880.58
3. Spareinlagen	164 794.48

Summe der Passiva 169 800.06

Reingewinn 1 005. —

Mitgliedenzahl Ende 1907: 225. Zugang in 1908: 24.
Abgang in 1908: 12. Mitgliederstand Ende 1908: 237.

Gross-Stein, den 25 April 1909.

Gross-Steiner Dahrlehnskassen-Verein

eingetr. Genossenschaft mit unbeschränkt. Haftpflicht

Bilzer. Beinert. Bennek.

Macie bóle?

Dlaczego nie używacie prawem za-
strzeżonego środka do nacierania
wysoko Karmelitańskiego
GARMOL po 60 fen.?
Pomogło przecież wielom natychmiast!

Gwarancja! Kto niezadowolony o-
trzyma zapł. pieniądze
z powrotem od Carmol-Fabrik,
Rheinsberg i M.



KREUTZBERGER

Wielu spróbowało —

♦ ♦ nikt nie osiągnął

aby zrównać się z firmą **Adolf Kreutzberger.**

Firma ta przoduje teraz jak przedtem na Górnym Śląsku i nie da się wyprzedzić od żadnej konkurencji.

Kreutzberger jest miarodawczym w branży garderoby!

Każdy kupujący potrafi dziś osądzić, jakie korzyści podaje mu Kreutzberger przy zakupie **garde-
roby dla chłopców i panów.**

W razie, gdyby Pan się jeszcze nie zdecydował do mych odbiorców, to nadarza się teraz najlepsza ku temu
sposobność przez nabycie

eleganckiej garderoby na Zielone Świątki

w mych składach przekonać się o mojej nieosiągniętej zdolności w wykonaniu, a

wybór i ceny muszą pana zadziwić.

Interesy dla sprzedaży detalicznej na Górnym Śląsku:

Opole ul. Mikołowska.	Gliwice ul. Tarnogórska	Gliwice ul. Dworcowa.	Zabrze ul. Cesarzowicza.	Bytom Rynek.	Król. Huta ul. Cesarska.
Katowice ul. Grundmanna.	Mysłowice ul. Pszczyńska.	Rybnik ul. Szeroka.			

Fabryka i centrala
Wrocław, Niepoldshof.
15 własnych filii.

Proszę zwracać na
moje okna wystawne.



Proszę zwracać na
moje okna wystawne.

Ignacy Klimanek, Katowice, Querstr. 7.

Największy skład kapeluszy na Górnym Śląsku

poleca na sezon letni **wielki wybór kapeluszy filcowych i słomianych.**

Przez bardzo korzystne zawarcie interesów jestem w możności moje dobre gatunki po każdej cenie sprzedać.

Słomiane kapelusze dla panów od 80 fenygów począwszy, dla chłopców od 40 fenygów począwszy.